

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. — Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 ct., drugą 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca i wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsov; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćroczne, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćroczne w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwu-tygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1 „	86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 września.

Znany rezultat wyborów do bułgarskiego Zgromadzenia narodowego przedstawia się w świetle walnego zwycięstwa obecnego rządu książęcego, i może być uważanym za sankcjonowanie przez ogromną większość narodu tej polityki, którą zainaugurował, i prowadzi z tak pomyślnym skutkiem ks. Ferdynand, przy pomocy pierwszego swego doradcy, Stambułowa. Na ogólną liczbę 295 mandatów, zdobyły grupy opozycyjne: Radosławowiczi, Cankowiczi i Karawelowiczi, zaledwie 35 miejsc; utraciły tedy, w porównaniu z tem, co dotychczas posiadały, około 40 mandatów. Nawet w takich okręgach, o które do niedawna nie byłoby się ośmielił pokusić nikt ze stronników rządowych, ponieśli porażkę kandydaci opozycyjni. Zaufanie do rządu objawiło się w wyborze ministrów: Stambułowa, Tonczewa i Żiwkowa, w kilku równocześnie okręgach, a radość ze zwycięstwa gabinetu, w licznych manifestacjach, urzędowych w Sofii i innych miastach na cześć księcia i jego doradców.

Z wyjątkiem nieprzejednanych nieprzyjaciół obecnego stanu rzeczy w Bułgarii, nie ma chyba nikogo, coby nie przyznał, iż rząd zasłużył bezwarunkowo na owo świetne wotum zaufania, jakiego mu udzielili wyborcy. Pomimo najrozmaitszych zabiegów, aby utrudnić położenie, pomimo nurtowań

agentów panslawistycznych, stosunki w Bułgarii polepszają się i konsolidują z dniem każdym, a księstwo zyskuje zyczliwych przyjaciół, którzy słusznie upatrują w niem żywioł, mogący oddać cenne usługi sprawie pokoju i porządku, na tak niepewnym ciągle półwyspie Bałkańskim. To, co zostało zdziałanem w okresie trzyletnich rządów księcia Koburga, świadczy z jednej strony o zapobiegliwości dla podniesienia materialnego i intelektualnego poziomu księstwa, z drugiej zaś o niezwykle szczęśliwej ręce na polu polityki zagranicznej, o ile takową może prowadzić podlegająca zwierzchnictwu sułtana mała Bułgaria. Dzisiaj już księstwo nie posiada przy budżecie 76 milionów franków żadnego niedoboru, a charakterystycznym dla jego materialnego rozwoju jest fakt, iż gdy w r. 1886 dowód Bułgarii reprezentował okrągło 64 milionów franków, wywóz zaś 50 milionów, w roku zeszłym dowód wynosił 72 milionów fr., wywóz 80 mil. fr. Rezultaty zaś takie osiągnięto pomimo nieprzejednanej nieprzyjaźni Rosyji i w okresie rządów tego księcia, przeciw któremu prasa rossyjska miota bezustannie zarzuty, iż rujnuje i kompromituje kraj, okupiony krwią synów Rosyji, którego usunięcia domaga się natarczywie, twierdząc, iż w Petersburgu dopiero wtedy znajdzie się uśmiech przyjaźny dla Bułgarii, gdy nie stanie w niej ks. Koburga i Stambułowa. Zdaje się, iż biednej Bułgarii przyjdzie długo czekać na taki uśmiech, albowiem jeżeli kiedy, to najmniej po ostatniem, świetnem zwycięstwie wyborczem, które poprzedziło niemniej świetne powodzenie w kwestyi ustano-

wienia biskupów bułgarskich w Macedonii, ks. Ferdynand miałby powód do opuszczenia swego stanowiska.

KORESPONDENCYE

Wrocław, 9 września.

(Wrocław w szacie świątecznej. — Wielkie manewry na Śląsku. — Walny wiec katolików śląskich. — Nowe pismo polskie. — Stosunki rolnicze. — Miejska kolej elektryczna).

(X) Gorączkowe, trwające od dwóch tygodni przygotowania na przyjęcie cesarstwa niemieckiego, którzy, jak wiadomo, zawiatają tu pojutrze, t. j. we czwartek i zabawią aż do przyjazdu Monarchy austriackiego, są już na ukończeniu. Dworzec kolejowy i całe miasto, zwłaszcza pryncypalne ulice, prowadzące do zamku królewskiego, wspaniale i gustownie przystrojone. Ruch w mieście zwiększa się z każdą godziną; hotele dzisiaj już przepełnione, przyływ bowiem osób zamiejscowych, przeważnie z prowincyi, jest ogromny. Pracom dekacyjnym nie zbyt sprzyja pogoda, a jeżeli w dniach pobytu dostojnych gości niebode będzie łaskawszem, program przyjęcia będzie musiał być w niektórych punktach zmienionym. Cesarstwo zamieszkała w nowym korpusie pałacu królewskiego, mianowicie cesarz zajmie prawie prawo skrzydło, cesarzowa lewe. Pierwsze piętro starego korpusu, dawniej mieszkanie następcy tronu, wyznaczono dla dam orszaku cesarzowej, drugie zaś piętro dla meskiej świty cesarskiej. Punktem kulminacyjnym tutejszych uroczystości będzie wielka parada wojskowa, w której weźmie udział cały VI korpus, ogółem ośm pułków piechoty, batalion strzelców, pułk pieszej artyleryi, batalion pionierów, dwa pułki polowej artyleryi, siedm pułków kawaleryi i batalion pociągowy — razem około 20.000 żołnierzy. Dla zabezpieczenia porządku i uniknięcia możliwych wy-

19)

LINOSKOCZKA

POWIEŚĆ

Napisał

Wincenty hr. Łoś.

XVI.

(Ciąg dalszy.)

Tu jednak matronie brakło cierpliwości. Zwracając się do mnie, a wskazując brata, zawołała:

— Oto widzisz! opiekun Jerzego! oto tak zawsze z nami postępuje, ile razy chcemy radzić nad dobrem chłopca. Nie dość, że nigdy w niczem nam nie pomógł, ale nadto wydrwiwał wydrwiwał nasze dobre chęci i zabiegał. Dziwak!! dziwak!!

Uciechło. Po długiej pauzie, odezwał się pan Leon, ochłaniając z rozdrażnienia, które z wysiłkiem stłumił.

— Wiedząc, że jestem dziwakiem, wiedząc, że pod wszystkimi względami zapatrywań na życie, różnię się w poglądach od waszych, pocóż mnie wzywacie na *consilia*, w których, jeśli udział mam brać, to muszę mówić i radzić z przekonania.

Odetchnął i ciągnął obojętnie.

— Robicie i robiłyście dotąd wszystko jakieście same chciały, najczęściej wbrew mojej woli...

— To trzeba było nie pozwolić, bo byłęś opiekunem — krzyknęła pani Tadeuszowa.

— Widocznie nie mogłem nie pozwolić — odparł spokojnie pan Leon — ale pytam się was, poco mnie wciąż trapiacie *consiliami*, kiedy ja nad niczem radzić nie chcę i nie myślę... Jerzy ma lat dwadzieścia i pięć i nie mu narzucać, ani w niczem mu przeszkadzać nie będę!

— Dziwak! — fuknęła pani Tadeuszowa.

— Jeśli więc dla waszej przyjemności — ciągnął dalej pan Leon spokojnie — pragniecie mojego zdania, to powiedzcie otwarcie, co zrobić myślicie i co zrobicie, a ja wam powiem, co o tem myślę. Ale co tu nadawać cechę rady temu, co radą nie jest? Ożywił się i zawołał.

— Ja mówię, że teraz jest najnieodpowiedniejsza pora ożenienia Jerzego. Zgadzać się?

— Nie!

— Nie! nie!

— A więc?

I znowu grobowe zapanowało milczenie; zdawało się chwilę, że wszyscy wstana i rozejdą się. Ale hrabina po pauzie łagodnie zagadnęła...

— Niech będzie tak, jak stryj mówi. Zawsze jednak chcemy mu przedstawić nasze projekty i chcemy, by nam pomógł w urzeczywistnieniu ich.

— Więc słucham, byle bez wstępów i bez aforyzmów...

Matrona westchnęła, jak osoba zmuszona do nadludzkich moralnych cierpień, a pani Marya zaczęła na nowo.

— Ponieważ... — urwała jednakże i poprawiła się. — Uradziłyśmy, iż Jerzy tego roku się ożeni...

— Ot! zawołał sarkastycznie pan Leon — tak dobrze! bardzo dobrze!

Pani Tadeuszowa ręką uderzyła się w czoło, a pani Marya z ożywieniem spieszyła.

— Dla tego, że nie chcemy, by się rujnował na aktorki, by nabrał przyzwyczajenia, by marnował młodość i zdrowie i t. d. i t. d. Zaczęłyśmy szukać dla niego odpowiedniej żony.

— Odpowiadającej wam żony? — poprawił pan Leon.

— Odpowia-da-ja-cej nam żony — powtórzyła pani Marya, i w tym celu przypuściłyśmy do rady, kuzyna pana Adolfa...

Struchlałem, a pan Leon nie umiał ukryć zdziwienia, które też i na mojej zamalowało się twarzy.

Hrabina dalej ciągnęła pospiesznie. — Wbrew zdaniu cici, większością głosów, to jest moim głosem i kuzynka, stanęła na tem...

Tu pani Tadeuszowa zrobiła zdziwioną minę i wpatrywała się w rozumne oblicze siostrzenicy, a ta dalej ciągnęła.

— Że dla Jerzego potrzeba żony *primo* z eleganckiego świata; *secundo* mającej, *tertio*, z nazwiskiem etc. etc.

— Dlaczego mającej? — podchwycił pan Leon — jeśli mi wolno żądać wyłomaczenia, tylko tego jednego punktu!

— Równość majątkową uważam — odparła kategorycznie hrabina — za podstawę... za jedną z podstaw szczęścia małżeńskiego.

— Mój miły Boże! — westchnął pan Leon — cóż też to za szczęście, opierające się na takiej podstawie? — tu zwrócił się do mnie i zapytał — czy i ty byleś tego zdania?

— Nie! — odparłem.

— Jakto? — zawołała oburzona hrabina, zwracając się do mnie.

— Jakto? — wtórowała matrona.

— Byłem zdania tylko — czempredziej podchwyciłem — że Jerzy raczej powinien ożenić się bogato... on lubi pieniądze... przyzwyczajony do nich... lubi świat, zbytek wygody...

— To co innego — przerwał stary — słucham dalej...

Hrabina tymczasem ochłoneła i ciągnęła.

— W obec tego, ciocia, ulegając większości głosów i nagości decyzji, odstąpiła od swojego projektu i zgodziła się na mój plan.

Tu odetchnęła, zmieniła ton i mówiła.

— Ja pragnę jak najprędzej połączyć Jerzego ze Stefą hr. Sumowską... ona mu się podoba... a on jej... Chodzi tylko tutaj...

Zaczęła się jękać, po chwili kończyła.

— Stefa ma pół miliona rubli posagu, a rodzice jej żądają, by w interesy ślubnej przyszły jej mąż wykazał taki sam majątek. Bardzo słusne żądanie!

— Bardzo słusne! — powtórzył pan Leon i dodał — gdy chodzi o połączenie dwóch półmilionów, aby był równy milion.

Nie mogłem powstrzymać uśmiechu. Wywoływała go mina pana Leona, miny kobiet, wszystko robiło wrażenie sceny z komedyi, wybornie granej.

Pani Marya ciągnęła.

— Otóż pragniemy, by Jerzy miał pół miliona. Oceniając jednak jego majątek osobisty, który...

— Który — wtrąciła matrona z szyderstwem — matka mu zmarnowała, a opieka nie powiększyła...

— Tak — potwierdził pan Leon.

— Oceniając więc ten majątek — mówiła pani Marya, wysoko, bo na dwakroć sto tysięcy, brakuje nam, trzech kroć... Ciocia, która potrzebuje jeszcze, która przywykła do używania całych swych dochodów, robi poświęcenie i daje pięćdziesiąt tysięcy, więc mamy dwieście i pięćdziesiąt... Ja daję sto! mamy trzykroć.

— Brakuje więc dwakroć? — podchwycił pan Leon.

dków, władze policyjne zarządziły najob-
lężniejsze środki ostrożności.

Monarcha austriacki, jak wiadomo,
pryjdzie tu 16 b. m. i zdąży uda się wraz
z cesarzem Wilhelmem do zamku Rohnstock
pod Lignicą, gdzie znajdować się będzie na
czas manewrów główna kwatery obu Monar-
chów. Właściciel tego zamku, hr. Bolko
Hochberg, syn księcia na Puszczynie (Pless),
jest generalnym intendantem teatrów króle-
wskich i jednym z najmajętniejszych ma-
gnatów szląskich. Najj. Cesarz austriacki
zajmie pierwsze piętro zamku, władca Nie-
miec cały parter. Zbytecznym zdaje mi się,
byłoby nadmienić, iż całe urządzenie kom-
nat, przeznaczonych na kilkudniowy pobyt
Dostojnych Władców dwóch sąsiednich
państw, odznacza się wspaniałością i wy-
kwintnym smakiem. Minister spraw zagran-
icznych, hr. Kalnoky i kanclerz Caprivi,
ulożą się z urzędnikami swych kancelaryj
w pobliskim Hausdorffie, własności hrabiny
Schweinitz. Monarcha austriacki pożegna
swego sprzymierzeńca dnia 19 b. m. Codziennie
wyjeżdżać będą obaj Cesarze na manewry,
o których znaczeniu to samo już świadczy,
że nie zaproszono na nie pełnomocników
wojskowych państw obcych.

W orszaku Najj. Cesarza austriackiego
będą się znajdować: Minister hr. Kalnoky,
generał-adjutant: hr. Paar i Bolfras, szef
sztabu generalnego bar. Beck, adjutant oso-
bisty, kapitan Weber, pułkownik Pierer, ofi-
cer ordynansowy, kapitan Eberhardt; adju-
tanci przyboczni: major bar. Saar, major
Poten i hr. Schaffgotsch, wreszcie radca stanu
Braun i dwóch lekarzy przybocznych.

Do służby honorowej przy Monarsze
austriackim, zostali wyznaczeni: generał
korpusu gwardyi, generał piechoty bar. Meer-
scheidt-Hüllessen, generał Wedel i pełnomo-
cnik wojskowy przy ambasadzie niemieckiej
w Wiedniu, podpułkownik Deines.

W dziesięć dni po manewrach, cesarz
Wilhelm w skutek zaproszenia Monarchy
austriackiej, uda się do Styryi, na doro-
czne łowy dworskie, i zabawi w gościnie
swego potężnego Sprzymierzeńca sześć lub
siedem dni.

Wczoraj zebrał się w Kładsku XIII
walny wiec katolików szląskich. Wedle pro-
gramu, głównym punktem obrad wiecu jest
kwestya socyalna. Uwaga zebrania zostanie
zwrócona na wielkie niebezpieczeństwa, ja-
kie grożą państwu i całemu ustrojowi spo-
łecznemu, skutkiem szerszenia zasad socyal-
nych demokratów, przyczem referent zaleci
jako najskuteczniejszy środek przeciwko tej
nowoczesnej zaradzie, zakładanie i krzewienie
stowarzyszeń robotniczych.

Drugi temat dotyczy przedstawienia
zastug papieża pod względem cywilizacyj-
nym. Przy tej sposobności wyrazić mają
zebrani katolicy niezłomne swe przywiązanie
do Stolicy Apostolskiej, jakoteż gorące ubo-
lewanie z powodu obecnego położenia Pa-
pieża w Watykanie.

Z kolei nastąpią wykłady i referaty o
działalności misyj katolickich w krajach po-
gańskich, szczególnie zaś w Afryce. Wiec

ma uchwalić rezolucyę, wzywającą do wspie-
rania misyj, których zadaniem jest krzewić
cywilizacyę chrześcijańską.

Ostatnim punktem obrad wiecu będzie
kwestya obmyślenia środków, celem skute-
cznego zapobieżenia zgubnemu wpływowi
pism ateistycznych i demoralizujących, oraz
referaty o rozwoju katolickiej literatury w
osobnych dziełach i w codziennych pismach
publicznych.

Mogę już donieść, jako rzecz pewną, iż
z dniem 1 października znacznie wychodzić w
Opolu, na Górnym Szląsku, pismo polskie,
pod tytułem *Gazeta Opolska* z miesięcznym
dodatkiem *Piast*. Wydawcą i redaktorem jej
będzie p. Bronisław Koraszewski, dotych-
czasowy współpracownik *Katolika*. Dziennik
ten będzie wychodził dwa razy tygodniowo.

Położenie ludności rolniczej w obwodzie
regencyjnym wrocławskim tak się przedsta-
wia, według urzędowego komunikatu: Stosunki
robotnicze w rolnictwie stale się pogarszają,
ponieważ skutkiem coraz większego rozwoju
przemysłu, rolnictwu pozostaje mało zdalnych
i silnych robotników, a pozostali niemożliwie
stawiliby żądania, gdyby w niektórych wię-
kszych przedsiębiorstwach rolniczych nie po-
starano się o robotników polskich z Króle-
stwa i Galicyi.

Tutejszy kupiec i członek rady miej-
skiej, Wehlauf otrzymał koncesyę na urzą-
dzenie elektrycznej kolei miejskiej.

Wychodźstwo z Królestwa Pol- skiego.

W sprawie emigracyi ludności robo-
czej piszą z Łodzi:

„Zastój jaki panował w przemyśle tu-
tejszym w r. 1889 i w pierwszych miesią-
cach roku bieżącego, pogorszył bardzo wa-
runki materyalne ludności robotczej w Łodzi,
Tomaszowie, Zgierzu i przygotował grunt
do operacyi agentów zagranicznych, trudnią-
cych się werbowaniem emigrantów do Bra-
zylji. W Łodzi pokazało się kilku agentów,
zaopatrzonych w pełne obietnice emigra-
cyjne, podpisane przez nieznanego niko-
mu konsula brazylijskiego w Lizbonie na-
zwiskiem Jose de Santos. Wieść o pojawie-
niu się tych jegomościów szybko rozeszła
się po mieście — i natychmiast tłumy bie-
daków zaczęły zgłaszać się po owe bilety.
Od lipca gorączka emigracyjna do tego sto-
pnia zawiadnęła całą ludnością robotczą w
Łodzi, że literalnie na każdym kroku sły-
szano się rozmowę na temat dobrodziejstw,
czekających wychodźców w Ameryce.

„Najpierw decydowali się oczywiście
na wędrowną ludzie, którzy nie mieli nic
do stracenia, i którzy jak to wiemy pozy-
tywnie, ze sprzedania całego swego dobytku
mogli wydobyć najwyżej jakieś 20 do 30
rubli, niezbędnych dla dostania się z rodzi-
ną do Bremy, gdzie emigrantom wydają bez-
płatne bilety na przejazd do Rio Janeiro z
całkowitem utrzymaniem w drodze i w prze-
ciągu tygodnia po przybyciu na miejsce. Za

tłumami tych biedaków podążyli także w
końcu lipca ludzie zasobniejsi, którzy po 10
do 20 latach pracy w większych fabrykach
Łódzkiej uciuli troche grosza.

„Silny ten ruch emigracyjny, który w
ciągu miesiąca porwał ze sobą 3 do 4-eh
tysięcy robotników z Łodzi, Zgierza i To-
maszowa, nie mógł nie zwrócić uwagi rzą-
du, który dowiedział się, że tłumy wychodź-
ców przechodzą granicę bez paszportów.
Ruch rzeczony zaniepokoił także fabrykan-
tów, pozbawił ich bowiem wielu dobrych
robotników. Ale jakkolwiek fabrykanci za-
częli gorliwie ostrzegać robotników przed
fatalnymi warunkami klimatycznymi w Bra-
zylji, jakkolwiek władza administracyjna wpa-
dła na trop agentów, aresztowała kilku i za-
trzymała pewną liczbę rodzin wybierających
się do Brazylii z pominięciem wszelkich for-
malności prawnych; wreszcie jakkolwiek na
granicy zatrzymano mnóstwo emigrantów,
usiłujących przejść kordon bez wymaganych
papierów — wychodźstwo nie ustaje wcale
i przedstawia tę tylko różnicę, że obecnie
opuszczają kraj wykwalifikowani rzemieślni-
cy, sprzedając za bezcen swe grunta i ru-
chomości.

„Nie wiadomo jak skończy się cały ten
ruch; godzi się jednak zaznaczyć, że pomi-
mo wyemigrowania trzech do czterech tysię-
cy ludzi z Łodzi, Tomaszowa i Zgierza wy-
mienione ogniska fabryczne nie odczuwają
zgoła braku rąk robotczych; pomimo ubytku
ludzi, nie podniesiono robotnikom płacy i
w ogóle położenie ich pod żadnym wzglę-
dem nie doznało poprawy.“

W tym tygodniu jak donosi *Dziennik
Łódzki* wyjechało z Łodzi zoszą kielecką
kilkanaście rodzin, zaopatrzonych w paszpor-
ty zagraniczne z zamiarem opuszczenia kraju
na zawsze. Ośmiu robotników, którym na-
czelnik powiatu Łódzkiego odmówił wydania
kwalifikacyi do paszportów zagranicznych
wniosło zażalenie do gubernatora piotr-
kowskiego.

Z Petersburga.

(Manewry. — Potoczne wiadomości.)

Z powodu wielkich manewrów pod
Równem, pisze *Nowoje Wremia* między in-
nemi:

„Niepamiętne dla całej Europy zgro-
madzenie na małej przestrzeni w czasie
pokoju takiej masy wojsk, jaką stanowi
150-tysięczna armia, rozłożona na 60-wior-
stowym terytorjum, w okolicach Łucka,
Dubna i Równa, jest wydatnym faktem
w świecie wojskowym i w polityce.

„Europa może zżymać się i trwożyć,
my jednak Rosyjanie wiemy dobrze, iż Ros-
sya nie pragnie wojny, i że celem olbrzy-
mich manewrów na zachodniej jej granicy
nie jest chęć zakłócenia pokoju...“

„Sąsiedzi nasi, zwłaszcza najbliżsi,
nadają manewrom znaczenie zagrażające ja-
koby pokojowi. Płonne obawy! Manewry,
rozpocząwszy się 6-go września, ukończą się

— Tak! i te pragniemy mieć od stryja, —
dorzuciła zaraz pani Marya.

Grobowa zapanowała cisza. Gra fizyo-
nomij obecnych przedstawiała trzy studia.
Matrona trzęsła się z rozdrażnienia z powodu
długiej włoki w odpowiedzi brata, a hra-
bina hamując się, czekała z powagą.

— Pociewi Sumowscy wiedzą — pod-
chwycił pokornie stary, którego oblicze tak
się maskowało, iż niepodobiestwem było
zeń wyczytać, co myślał — że mam dużo,
dużo! i do grobu nic nie wezmę.

— Żądają tego! — bąknęła hrabina —
to są ludzie praktyczni i *des gens d'ordre*.
— A! — zawołał pan Leon — to i ja
jestem *un homme d'ordre* i nieporządku
w mym majątku nie zrobię.

— Jakto?
— Jakto?
I ja wytrzeszczyłem na starożytnego zdi-
wione oczy, a ten milczał.

— Więc na... te... brakujące dwakroć...
nie nie dasz? — zapytała pani Tadeuszowa,
której głos z rozdrażnienia zapierał się
w piersi, nachylając się do brata.

— Ani feniga!
Matrona się zerwała, zwrócona do hra-
biny:

— Nie mówiłam ci? nie mówiłam ci?
— wołała — to egoista! to sknera! to dzi-
wak! to człowiek bez serca i czucia, to...

Nie miała słów, więc zaczęła chodzić
po pokoju i powoli ochłaniając, coś kombi-
nowała. Nagle stanęła przed bratem, i za-
gadnęła go z dziwną miną:

— Nie umiesz być stryjem, bo nigdy
nie byłes ani bratem, ani synem, nic dzi-
wnego! ale jesteś znawcą ziemi, gospodar-
zem! Powiedz mi, ile wart mój majątek na
Podolu, Deriany?

— Ile czyni? — zaraz w odpowiedzi
zapytał pan Leon.

— W dzierżawie jest...
— Ile posesor płaci?

— Sześć tysięcy!

— Bez podatków?

— Z podatkami!

— Są na nim długi?

— Nie ma!

— To wart sto i dwadzieścia tysięcy!

— Cenili go zawsze na dwakroć? —

mruknęła, hamując się matrona.

— To go źle cenili, skoro czyni tylko
sześć.

Pani Tadeuszowa zwróciła się do hrabiny:

— Ja dodaję Deriany! — zawołała

popatrycznie.

— Ależ ciociu!

— Dodaję Deriany! Ty więcej dodać
nie możesz. Jesteś młodą...

— A więc *consilium* skończone — od-
parła z powagą i wyniosłością hrabina. —
Jeśli Sumowscy Derian w dwukrociach nie
przyjmą...

— A! nie przyjmą — wtrącił pan
Leon — jeśli to są porządni ludzie...

— To ja — zawołała hrabina — nie
mając kapitałów i nie mogąc krajać klucza
Znahorskiego, zastawię me brylanty i różnice
pokryję...

— Co za poświęcenia! co za szczytne
poświęcenia! — zawołał, wstając pan Leon
— zawstydzić mnie, ale darujcie... To są
moje zasady...

To ostatnie słowo przebrało miarę
cierpliwości obu pań.

— Zasady! — krzyknęła pani Tade-
uszowa — twoje zasady! znam je! Skner-
stwo! brud! brak uczuć familijnych! dzi-
wactwo! dziwactwo!

— I pani Marya, wtrąciła swoje:

— Stryj jesteś najbogatszym z nas...

— I najstarszym! nad grobem!! —
huknęła matrona.

— Pozwalasz się wyzuwać ciotec...
mnie...

Pan Leon nic nie odparł, tylko poki-
wał głową. Pani Tadeuszowa zmierzyla ku
drzwiom. W nich przystanęła i szepnęła:

— Dziwak!

I silniej za sobą zamykając podwoje,
zniknęła. Za jej przykładem poszła i pani
Marya. Starając się utrzymać swą godność,
dodała jednak, zabierając się do wyjścia:

— Przynajmniej nikt nie powie, żeśmy
obowiązku nie wypełnili...

— O! nie! — podchwycił pan Leon —
jeśli tylko to małżeństwo mu zapewni szcze-
ście...

— Dlaczego by nie miało zapewnić?

— Bywa tak czasem...

I hrabina wyszła, zostawiając nas obu
samych, rzucając pogardliwe wejście litości
na starego.

Siedziałem wzbudzony tą sceną, w któ-
rej byłem raczej po stronie kobiet. W mał-
żeństwie widziałem ratunek Jerzego wobec
Nory, a za złe miałem panu Leonowi, iż
chyba przez skąpstwo nie chciał tego w tym
wypadku zrozumieć. Wprawdzie wszystko, co
był powiedział, było prawdą, ale są i praw-
dy, które, gdy mają zasłonić dziwactwo,
czy taką obrzydliwą wadę, jak sknerstwo,
nie trafiają do przekonania słuchaczy.

Pan Leon milczał dumając, a ja dalej
ważąc wszystko, dochodziłem do przekonania,
że człowiek ten, który mnie odszukał, by
dać doradcę Jerzemu, który chodził do cyrku
oglądać baletnicę, rozkończając synowca, a
który nie rozumiał, że małżeństwo jedno go
mogło ocalić, był — dziwakiem! kardynałem
dziwakiem!

Spojrzałem na niego.

Ale ten dziwak miał u dyabła dziwnie
głębokie oczy, zachodzące tą mgłą uczucia,
ubarwiającą niektóre stare oblicza.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

14-go tegoż miesiąca, tak, że po upływie
tygodnia cały ten kraj przyjmie znowu po-
przedni pokojowy charakter“.

Korespondent petersburski brukselskie-
go *Norda* stwierdza, iż prasa rosyjska,
omawiając ostatnie spotkanie się monarchów,
ogranicza się tylko na przyjęciu do wiado-
mości kombinacyi gazet zagranicznych. Da-
lej *Nord* odpowiada na artykuły dzienników
niemieckich w sprawie obostrzeń przeciw
Niemcom w prowincjach bałtyckich. *Nord*
zapewnia, iż rząd rosyjski, zarządzając ob-
ostrzenia, wykonywa tylko przysługujące mu
prawo ujednostajnienia przywilejów rdzen-
nej ludności z przywilejami mieszkańców
niemieckiego pochodzenia.

Ministerstwo spraw wewnętrznych
wkrótce już przystąpi do reorganizacyi in-
stytucyj policyjnych, miejskich i wiejskich,
w Królestwie Polskiem, na wzór takichże
instytucyj w wewnętrznych guberniach car-
stwa.

W uzupełnieniu okólnika ministra
oświaty w kwestyi przyjmowania do zakła-
dów naukowych dzieci żydów, poddanych
zagranicznych, ministerstwo rozesało nowy
cykularz, w którym wyjaśnia, iż synom
poddanych zagranicznych wyznania mojże-
szowego, już przyjętym do gimnazyj i uni-
wersytetów, wolno jest kończyć kursa w tych
zakładach.

Sekta Sztundystów, posiadająca w po-
łudniowych i południowo-wschodnich stro-
nach carstwa znaczną liczbę zwolenników,
poczyniła nowe urzędowe kroki, aby uzyskać
od władz rosyjskich zatwierdzenie, jako
uznane stowarzyszenie religijne, a mianowicie
wolność jawnego wykonywania obrzęd-
ków religijnych. Starania te jednak nie od-
niosły skutku, a ministerstwo dało stanow-
czo odmowną odpowiedź.

Watykan i Rosyja.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Rzymu,
iż obecny stan stosunków między Stolicą św.
a Rosyją nie jest wcale pomyślnym, mimo
usiłowań p. Izwolskiego, starającego się o przy-
jazne ukształtowanie tych stosunków. Waty-
kan jest wiele niezadowolony z powodu
traktowania katolickiego Kościoła w Rosyji
przez rząd, a Ojciec św. użył niedawno spo-
sobności, aby w oficjalnej formie dać wy-
raz ciągłym skargom, wywoływanym zarządze-
niami rządu rosyjskiego przeciw tym kap-
łanom, którzy chrzczą innowierców. Wśród
takich okoliczności zdecydowany jest Waty-
kan bardziej niż kiedykolwiek nie czynić
Rosyji żadnych ustępstw co do zaprowadze-
nia rosyjskiej liturgii w Królestwie i na
Litwie. (Chodzi tu prawdopodobnie o wpro-
wadzenie rosyjskiego języka do nabożeń-
stwa dodatkowego. *Przyp. Red.*)

Z tego samego źródła watykańskiego
donoszą, iż obecnie nie ma mowy o przenie-
sieniu nuncjusza monachijskiego, monsignora
Aglardi do Paryża w miejsce msgra Rotelli.

Zamach na gen. Baranowa.

Szczegóły, jakie dotychczas zebrano o
znanym już z depeż zamachu na gubernato-
ra Niżnego Nowogorodu, hr. Baranowa,
świadczą, że zbrodnia ta miała charakter po-
lityczny. Natychmiast po ujęciu sprawcy gu-
bernator sam przesłuchał go, ażeby się do-
wiedzieć, jakie powody mogły skłonić tego
człowieka, którego hrabia Baranow nigdy
w życiu nie widział, do zamachu na jego
życie. Po przesłuchaniu wyraził się guberna-
tor w sposób następujący: Gdyby tu szło
o jakąkolwiek prywatną sprawę, to prze-
baczyłbym temu człowiekowi jego czyn
zbrodniczy, lecz on wyjawiał mi coś innego,
tak, że muszę sprawę tę oddać sądowi.

O przebiegu zamachu donoszą dalej:

Hrabia przyjął sprawcę jako prosiącego
o audyencyę, w swoim gabinecie, siedząc
przy stole i podpisując rozmaite akta urzęd-
owe. Gen. Baranow, który przybył do wcale
nie znał, wskazał mu krzesło i nie odrywa-
jąc się od swej czynności, zapytał, czego so-
bie życzy. Gdy przybyły nie dał zaraz od-
powiedzi, hrabia złożył pióro i spojrział na
przybysza, który właśnie w tej chwili wy-
ciągnął rewolwer z kieszeni. Nieznajomy, gdy
spozstrzegł ruch gubernatora skoczył z sie-
dzenia, jedną nogę postawił na krzesło i wy-
mierzył broń w głowę hrabiego. Temu udało
się jednak szybkim i szczęśliwym ruchem
ująć zbrodniarza za rękę tak, że wystrzelił
już nie mógł. Wywiązała się następnie mię-
dzy obydwojma zaciekła walka na pięście,
podczas której sprawca, nadzwyczajnie czy-
niąc wysiłki, próbował skierować wylot re-
wolweru ku piersi hrabiego. Obaj walczący
powalili się na ziemię, przyczem rewolwer
wypalił a kula przebiegła o kilka centyme-
trów obok skroni gubernatora. Wśród dal-
szych zapasów usiłował zbrodniarz pochwy-
cić hrabiego za gardło i udusić — tymcza-
sem jednak ktoś ze służby nadbiegł, zbro-
dniarz stracił odwagę i zdołał tylko jeszcze

w zapamiętanej swej złości ukąsić gubernatora w rękę. Związano go natychmiast i odano straż. Podczas przesłuchania miał się zachować w sposób nadzwyczaj beczelny. Niepowodzenie zamachu przypisał tej okoliczności, że kieszeń miał rozdarta i nie mógł dość szybko rewolweru z niej wyjąć. Nazywa się Władymirów, jest synem oficera. Wychowanie odebrał bardzo niedostateczne i pędził życie nadermizerne, jako dyurnista w rozmaitych urzędach gminnych i policyjnych. Nareszcie otrzymał posadę pisarza przy policyi w N. Nowogrodzie z płacą 10 rubli miesięcznie. Na dwa dni przed zamachem wypowiedział służbę, ponieważ, jak się wyraził, ma dostać lepszą posadę. Prowadził życie najędźniercze, gdyż płacił za utrzymanie swoje dziennie tylko 20 kopiejek i spał w ciemnej stodole na słomie. Sledztwo wykazało wreszcie, że Władymirów zamach obmyślił aż do najdrobniejszych szczegółów.

Z Berlina.

(Toast cesarza Wilhelma. — Projekt podróży cesarskiej do Alzacji i Lotaryngii. — Sprawa obsadzenia stolicy arcybiskupiej w Poznaniu).

Toast cesarza Wilhelma, wygłoszony w Glücksburgu, po ukończeniu manewrów dworskich, był zwrócony przeciw socjalnej demokracji, która w obec rychłego wygaśnięcia ustawy antisocjalistycznej, tem żarliwszą zaczyna rozwijać agitację. Jak wiadomo, toast ten wygłosił cesarz Wilhelm podczas bankietu, danego na jego cześć przez stany prowincji szleswicko-holsztyńskiej. Na życzenie, wyrażone w toście marszałka krajowego, hr. Reventlow-Preetz, żeby się cesarzowi udało rozproszyć pomroki, zaciemniające wewnętrzną sytuację w Niemczech, odpowiedział cesarz Wilhelm mniej więcej tak:

„Węzłem, łączącym mnie z prowincją szleswicko-holsztyńską przed wszystkimi innymi prowincjami mego państwa, jest klejnot, błyszczący u mego boku: cesarzowa. Wzrosła na tej ziemi, a przedstawiającej wszystkie cnoty księżnej germańskiej, zawdzięczam to właśnie jej, jeżeli zdolen jestem podobać ciężkim mim zadaniem. Byłś pan łaskaw wspomnieć, że pod mem berłem czuje się ludność bezpieczną, i że spokojną być może o przyszłość. I jam o nią spokojny, zwłaszcza mogąc liczyć na takich mężów, jak obywatel szleswicko-holsztyński. Spodziewam się, iż uda mi się rozprószyć cienie, o których pan mówił. Uda się mi to wszelako dopiero wtedy, jeżeli każdy Niemiec stanie mi ku pomocy i spodziewam się po wszystkich obywatelach tej prowincji, że podtrzymają węzeł porządku wobec żywiołów przewrotu. Skoro wszyscy obywatele wypełnią swój obowiązek, będę mógł bezpiecznie i w pokoju kierować losami ojczyzny, a mam do panów zaufanie, że chociażby cokolwiek bądź nastąpiło, panowie ze spokojem powitacie dalszy rozwój naszego ustawodawstwa, uczynicie mi pomocy i zachowacie mi wierność i przywiązanie”.

Niemieckie dzienniki katolickie stwierdzają, że wiadomość o zamierzeniu ustąpieniu p. Gosslera, w razie przyjęcia listy kapituł, jest w wysokim stopniu prawdopodobna.

Dzienniki potwierdzają doniesienie o rychłej podróży cesarza do krajów koronnych, przyczem jako powód tej podróży podają zamiary polityczne: wzmocnienie w krajach koronnych uczucia monarchicznego a tem samem niemieckiego. Podróż cesarza do tych krajów, ma podobno nastąpić wtenczas, kiedy będzie położony kamień węgielny pod pomnik, dla cesarza Fryderyka pod Wörth.

Nat. Ztg. stara się wytłómaczyć powód, dla którego właściwie minister oświaty, dr. Gossler, odrzucił listę kandydatów, przedstawionych mu przez kapitułę gnieźnieńską i poznańską. „Wskazywano już na to — tak wywodzi organ narodo-liberalny — że kapituły przedstawiły rządowi takich kandydatów (w liczbie 6-ciu), których rząd był zniwolonny odrzucić. Dotychczas jednak nikt nie zwrócił na to uwagi, iż pomiędzy tymi sześcioma kandydatami znajdowało się dwóch, o których kapituły już z dawniejszych zajęć przy obsadzaniu biskupstw powinny były pozytywnie wiedzieć, że rząd ich uważa za „mniej przyjemnych”. Umieszczenie ich na liście sprzeciwiało się wprost papieskiemu breve, które episkopatowi pruskiemu zostało zakomunikowanem razem z bulą: *de salute animarum*, a którem uregulowano sposób postępowania przy wyborze biskupa, na podstawie ugody rządu pruskiego z Kurją. W rzeczonem breve powiędziano wyraźnie, ażeby kapituły się wystrzeżły przedstawiać takich kandydatów, którzy rządowi zdają się „mniej przyjemnymi”.

KRONIKA

Lwów, 11 września.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Wownia, w powiecie stryjskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Poświęcenie** nowego gmachu c. k. IV. gimnazjum we Lwowie, na dzisiaj zapowiedziane, zostało z powodu wyjazdu JE. Pana Namiestnika do Wiednia odroczone i odbędzie się za dni kilka.

— **Fundacya imienia Pietruskich.** Jak już donieśliśmy, zmarła w dniu 1 września b. r. w Szczawnicy Michalina z Ruckich Pietruska, właścicielka dóbr Ruda i Stańków, położonych w powiecie żydaczowskim i stryjskim. W myśl intencji ś.p. męża swego, Konstantego, zapisała ta zaena matrona znaczne kapitały i część swych dóbr (mianowicie: Rudę, Hanowce i Joseptycze) na rzecz mającej się utworzyć fundacyi imienia Pietruskich, powierając Wydziałowi krajowemu wykonanie tego projektu. Zadaniem tej fundacyi — obok utworzenia schroniska i stypendyów dla podupadłych majątkowo członków rodziny Pietruskich i familij, węzłami krwi z nią połączonych — ma być dostarczenie moralnej i materialnej pomocy dla włóścian klucza rudańskiego, za pomocą utworzenia miejscowych kas pożyczkowych, odpowiedniego uposażenia szkół ludowych, wyznaczenia stypendyów dla synów włóścian i utworzenia przytułku dla chorych i kalek pod kierunkiem lekarza i zakonnicy.

Wiele nieszczerzę przeszli oboje małżonkowie aż do ostatnich chwil życia w długoletniem swoim pożyciu. Czesę ś. p. Konstantemu, że nie upadł na duchu, lecz silny wiarą, miłością kraju i bliźnich, powziął tę myśl; cześć jego żaęnej małżonce, że spełniając jego wolę, myśl tę wykonała.

— **Członkami komisji artystycznej** dla teatru lwowskiego, zamianował Wydział krajowy pp.: Tadeusza Romanowicza, dr. Romana Pilata, Adama Krechowickiego, Stanisława Niewiadomskiego i Adolfa Wiesiołowskiego.

— **Dr. Karol Gottlieb**, adwokat krajowy, osiadł we Lwowie i utworzył kancelaryę adwokacką.

— **Z wystawy sztuk pięknych.** Oceniony bardzo pochlebnie przez krytykę obraz pędzla artysty Tadeusza Popiela, p. t. „Na drugiej półkuli”, nabyty został z wystawy lwowskiej przez p. Hoffmana. Przepysne studjum tegoż artysty p. t. „Obwarzanki”, zakupił p. J. Natanson do swych zbiorów w Warszawie. Z innych utworów, znajdujących się na lwowskiej wystawie, następujące płótna zostały sprzedane: p. Deller nabył „Opowiadanie Górala”, pędzla Dyrdonia; hr. Fredro „Główną dziewczęcią”, pastel Stachewicza; p. Masłowski „Ze zmierechem”, Zadzazila; hr. Ostrowski „Akwarele” Zdanowiczówny; dr. Strojnowski „Z Wenejcy”, akwarele; dr. Jana „Mulanę” Trojanowskiego.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 11 września 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 10, do godziny 12 w południe dnia 11 września 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły mierny (3-0), stan nieba zmienny, powietrze bardzo wilgotne (80 proc. wilg.ności względnej), opad: deszcz, wysokość opadu 2.5 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +11.7°C, najwyższa +13.8°C wczoraj po południu, najniższa +9.2°C dziś nad ranem.

Wczoraj wieczór około godziny 9 i dziś od rana padał deszcz; w nocy niebo było pogodne.

Żniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w okolicy Moskwy; zwykła 775 do 770 mm. w Austrii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 763 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 11, do godziny 12 w południe dnia 12 września b. r.: Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (2-4), srednia temperatura doby pozostanie około +10.0°C, niebo będzie zachmurzone, względna wilgotność powietrza podniesie się do 90 proc.; opad: deszcz, Dżdżysto.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Samborze, Izidor Kędziński, weteran z roku 1831, w 76 roku życia.

Karol hr. Chorinsky, podpułkownik i komendant 8 pułku ułanów, prowadzący dnia 9 b. m. rano swój pułk z Augustówki do Zborowa na miejsce odbywających się tamże wielkich ćwiczeń kawalerji, tknięty apopleksją, spadł z konia bez życia. Ś. p. Chorinsky był żołnierzem powaźnym przez przełożonych, a bardzo lubionym przez podwładnych. Zmarły liczył zaledwie 46 lat. Brał udział w sławnym ataku 13 pułku pod Kustożą, w r. 1866.

W Warszawie zmarł w 76 roku życia jeden z najstarszych wiekiem profesorów Uniwersytetu, ś. p. Stanisław Mikucki. Jako docent wykładał językoznawstwo porównawcze i celował niezwykłą znajomością przedmiotu. Znany był też, jako dziwak, ze swego, w ostatnich latach życia, nader skupionego w sobie i oryginalnych poglądów, któremi dzielił się nieraz ze studentami.

Anna z ksiąząt Drucekich - Sokolińskich Prószyńska, wdowa po b. właścicielu dóbr Zastaw, w gubernii mińskiej, zmarła dnia 6 b. m., przeżywszy lat 78.

— **Potworną zbrodnię** odkryto we wtorek rano, na Powiślu w Warszawie. Na wale, za starym wodociągiem znalezioną została świeżo odcięta nóżka dziecka. Gdy znalazły za krwawym śladem poszli dalej, nieopodal na śmieciach odszukano pokaleczony kadłub tego maleństwa, pozbawiony wszakże i drugiej nóżki. Szyja dziecka ściśnięta była postronkiem. Pościartowane tak zwłoki zabezpieczono na miejscu, a jednocześnie rozpoczęto śledztwo w celu wykrycia sprawcy, czy sprawców ohydnej czynu.

— **Wykopalisko.** W Marcinkowie górnym pod Gąsowem, w w. ks. Poznańskim, dr. Erzepki, kustosz poznańskiego Tow. przyjaciół nauk odkopał olbrzymi, przedhistoryczny grób skrzynkowy, którego wieko tworzyła płyta, ważąca dwadzieścia cetnarów. W grobie znaleziono popielnicę z kośćmi i złamkami narzędzi bronzowych. W drugim grobie znaleziono popielnicę, zawierającą całą czaszkę ludzką. Wszystko to wcielone zostanie do muzeum Tow. przyjaciół nauk.

— **Pojedyńki boulangistów.** Szczegóły pojedyńku Rocheforta z Thiébaudem są następujące: Odbył on się w sobotę o godzinie 9tej z rana w La Clinge, na granicy holenderskiej, w okolicy Gandawy. Przy pierwszym zaraz zmierzeniu się, Thiébaud raniony został w lewą skroń, tudzież w prawy policzek i prawe biodro. Lekarze oświadczyli, że dalsza walka jest niemożliwą. Przeciwnicy rozeszli się w najlepszej przyjaźni. Rochefort zauważył, że pisząc w *Intrinsigant* artykuł, którym Thiébaud uczuł się dotkniętym, ani myślał o nim.

Pojedynek Mermeixa (autora *Coulistes du Boulangisme*) z Labryerem odbył się dnia 7 b. m. Labryerem raniony został lekko. Pojedynek ma być powtórzony z powodu zaszytych nieprawidłowości. Jest to już drugi pojedynek Mermeixa z Labryerem. Po raz pierwszy bili się w r. 1886, z powodu książki, wydanej przez Mermeixa: *La France socialiste*.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(n) **Operetka.** W ciągu ostatnich dni kilku, mieliśmy sposobność podziwiać p. Zimajer kilkakrotnie. „Nanon”, „Życie paryskie” i „Piękną Heleną” kolejno ukazały na scenie. Na każdej z ról, temperament artystki, talent, oryginalna pomysłowość i rutyna sceniczna, kładły piętno odrębne, dzięki któremu nawet postaci już opatrzone i melodye osłuchane nabierały dla oka i ucha widza nowego wdzięku. „Piękną Helenę” spiewała artystka po raz pierwszy we Lwowie, a jeżeli się nie mylimy, w ogóle po raz pierwszy — w repertuarze jej zatem przybyła jedna partya więcej — partya, między operetkowemi jedna z „najpoważniejszych”, jeżeli tego słowa wolno użyć, gdy o operetce mowa. Jak wiadomo, spiewały ją niekiedy i spiewaczki operowe.

Pani Zimajerowa, wzięwszy rolę w swe artystyczne rączki, zawsze umie z całą delikatnością z nią się obejść; zaden środek artystyczny nie jest pominięty ani zaniedbany, wszystko w należytych tonie i charakterze podane; tak więc i z „Piękną Heleną” się stało; artystka wyszła z zadania z powodzeniem i wśród oklasków. Co do nas jednakże, to zapytani o wybór, oświadczylibyśmy się za rolami rodzaju Nanon, Maskoty, Dyonizyi, Gabryeli w „Życiu paryskim”, w których znakomita artystka jest najzupełniej w swoim żywiole, prawdziwie zachwycająca i niezrównana W „Piękną Helenę” interesuje słuchacza, w tamtych rolach wzbudza podziw dla swej sztuki i bawi żywością i humorem, które słuchaczowi się mimowolnie udzielają, zaspokajając równocześnie najwybitniejsze wymagania artystyczne.

Operetka wczorajsza, w całości, nie należała do przedstawień gorszych. Owszem, szła dość żywo, a najsłabszy zwykle „Piękną Helenę” punkt — Parys, tym razem miewał chwile bardzo szczęśliwe i był w ogóle bez porównania lepszym niż dawniej. Korzystna ta zmiana zaszła u jednego i tego samego spiewaka, bo tak ostatnim razem jak i wczoraj spiewał

Parysa p. Laskowski, co właśnie cieszy nas i uprawnia do nadziei, że przyszłym razem będzie on jeszcze lepszym.

Reszta ról miała doskonałych przedstawicieli w osobach pp.: Skalskiego i Myszowski.

Do udatnej zaś całości przyczynili się nie mało pani Kasprowiczowa i pp. Kiczman, Koncewicz, Gasiński, Senowski i inni.

Repertuar teatralny. Dzisiaj poże-gnalny występ pani Zimajer w „Nitouche”. Na ogólne żądanie powtórzonym będzie po raz ostatni w akcie drugim „koci duet”. — Jutro, w piątek wznowienie „Fromont jun. i Risler sen.”, dramat w 4 aktach Daudeta. — W sobotę „Palestrant”, operetka w 4 odsłonach Millöckera.

Na przyszły tydzień przygotowuje dyrekcya teatru premierę p. t. „Mateczka”, komedya Meilhaca.

Pan Tadeusz Pawlikowski oświadcza, że rokowania, celem objęcia przez niego dyrekcji teatru krakowskiego nie przyszy do skutku. Obecnie p. Glikson traktuje z hr. Miroszowskim.

P. Wojciech Kossak maluje obecnie większych rozmiarów obraz treści wojskowej, zamówiony przez hr. Stadnickiego.

— **Czasopisma technicznego** nr. 16 z dnia 25 sierpnia b. r. zawiera: Tramway parowy we Lwowie z 2 planami, napisał J. Szczepaniak; obliczenie krzyżulców na wybozenie (dokończenie), napisał Maksymilian Thullie; przegląd czasopism technicznych, zestawił Paweł Stwiertnia; rozmaiitości i ogłoszenia.

Walne zebranie członków Kółek rolniczych.

Stanisławów, 10 września.

Dzisiaj o godzinie 10 przed południem zebrano się w sali kasynowej około 300 uczestników Kółek rolniczych, przybyłych z różnych stron kraju i reprezentujących różne stany, w przeważnej jednak części stan włóściański. Zebranych powitał w charakterze gospodarza miasta, w którym odbywa się zjazd, burmistrz, dr. Szydłowski.

Następnie imieniem Rady powiatowej i oddziału Tow. gospodarskiego, witał zebranych p. Jaroszyński, a zaznaczywszy jak najszczersze chęci, jakimi dla Towarzystwa Kółek rolniczych tutejsze obywatelstwo jest ożywione, zaprosił zgromadzonych do zwiedzenia w dniu jutrzejszym wystawy bydła i przemysłu domowego; dodał jednak, iż pewne przeszkody sprawiły, iż nie można było wyrobów przemysłu domowego przedstawić tak i w takiej ilości, jak się to stać było mogło w korzystniejszych warunkach i w odpowiedniejszej porze.

Prezes Towarzystwa Kółek rolniczych p. Bol. Augustynowicz, w dłuższem przemówieniu wykazał znaczenie Zjazdu, a zachęcając do pilnej i wytrwałej pracy, podziękował Radzie miasta, Radzie powiatowej i Towarzystwu gospodarczemu za chętne starania, by Zjazd miał jak najlepsze powodzenie. Przemówienie swoje zakończył mowca wezwaniem do okrzyku na cześć Najj. Pana.

Następnie wiceprezes Towarzystwa, p. Mandybur, w języku ruskim zachęcał do wspólnego działania: „Czyste od Krakowa, czy od Kołomyi, pracujmy razem, bo tylko tym sposobem cele Towarzystwa urzeczywistnione być mogą”.

Po odczytaniu nadesłanych telegramów, przemawiał p. Artur Cielecki, życząc ściślejszych węzłów między Towarzystwem gospodarskiem, a Towarzystwem Kółek rolniczych. Mowca podniósł, że w takich zadaniach, jakie ma na celu Tow. Kółek rolniczych i do tych prac, każdy obywatel bez względu na stan, chętną rękę przyłożyć winien.

Po przedłożeniu sprawozdania, którego szczegóły znane są czytelnikom, przystąpiono z porządku dziennego do obrad nad wnioskiem o zaprowadzeniu w kraju kas reiffeisenowskich.

Imieniem Zarządu głównego referował tę sprawę p. Merunowicz. Po obszernej w tym przedmiocie przemowie, uchwalilo zgromadzenie wnioski dr. Stefczyka, aby Zarząd główny polecił lustratorom Kółek rolniczych, by podczas objazdów pouczali gminy o znaczeniu i naturze kas Reiffeisena i zaczynali od zakładania tych kas. Niemniej polecono Zarządowi głównemu, by się odniósł do Wydziału krajowego, aby tenże dał powyższe polecenie także nauczycielom wędrownym.

W końcu nastąpił wykład p. Biedronia na temat „w jaki sposób gospodarze przyczynić się mogą do uszlachetnienia zbóż”.

Na tem ukończono posiedzenie popołudniowe.

Kartka z dalekiej podróży.

I.

Łatwo wytlómaczyć się daje, dla czego Azya środkowa wywiera taki urok na podróżników. Kraj to złożony z kontrastów; wśród puszczy najstraszniejszych spotyka się najżyźniejsze oazy i miasta, w których życie pełne rozkoszy, a dokoła pustynie, tonące w głuchej ciszy. Podróżnik, mający jeszcze w ustach smak zgniłej wody, czerpanej w studniach stepowych, widzi nagle przed sobą rzeki wspaniałe, jak morza i pije z nich najczystszą wodę w świecie; to znów, przebywszy niezliczone płaszczyny, znajduje się nagle u stóp gór, których szczyty kryją się w błękitach. Jeżeli nam odważyć przebyć tę zapórę, drapiąc się pouciążliwych ścieżkach, ujrzy po za nią labirynt gór. Tygodnie i miesiące całe nie zobaczy nie tylko mały szmat nieba w górze nad sobą; kierując się wszakże stroną, gdzie słońce wschodzi, znajdzie się w końcu w krainie, pełnej biegów wody, gdzie nadzy ludzie, za pomocą olbrzymich zwierząt, uprawiają niezmiernie żywną ziemię.

Co wznaga zajęcie, którego każdy doznaje patrząc na kraj, w tak dziwne obfitujące sprzeczności, to, że jest on zamieszkałym przez rozmaite rasy. Pomiedzy uczonymi utrzymuje się mniemanie, że w tym właśnie kraju ludzkość odczuła pierwsze swoje potrzeby, doznała pierwszych wrażeń, i że ztąd to nasi praojcowie wyruszyli na Zachód, unosząc z sobą pewną znajomość języków wiary i wiedzy. Ślady tej pierwotnej oświaty, rozsiane po drodze, można odnaleźć, badając kierunek tej wędrówkiludów.

Azya środkowa posiada też sławną przeszłość; przechodził przez nią najświeższy w starożytności zdobywca, a właśnie Azya wydała na świat straszego wojownika, przed którym drżała cała Europa. Ciekawą więc było rzeczą poznać arenę, na której tacy wojownicy się popisali i iść za śladem ich wojska; ciekawem było także zbadać to, co zostało z ich dzieła.

Jeden z odważnych podróżników francuskich udał się tą drogą i doznane wrażenia spisał obszernie. Z tej jego pracy wyjmujemy kart kilka, sądząc, że zainteresują naszych czytelników.

Celem naszej podróży — pisał on — było, zbadać przeszłość Azyi i wyjaśnić, o ile można, na podstawie naczynego przekonania, jej dzieje.

Wyjechawszy z Marsylii, przebyliśmy Kaukaz, Lenkoran, Talych, gdzie żyją szczepy obyczajów feudalnych, potem Persję z zachodu na wschód, w towarzystwie pielgrzymów którzy szli modlić się i handlować zarazem, jak w średnich wiekach, potem kraj Turkomanów i Bocharę. Zaledwie wkroczyliśmy w granice Afganistanu, zostaliśmy zatrzymani przez Issa-Chana, zbuntowanego przeciw swemu panu i przyjacielowi Abduramanowi — musieliśmy więc wracać drogą Aleksandra i ostatecznie doszliśmy w głąb wąwozu Ferganah do stóp „dachu świata“, gdzie się kończy z jednej strony cywilizacja Wschodnia, z drugiej Zachodnia, jak fale dwóch mórz, idące naprzeciw siebie. Gdy wszystkie inne drogi przez zaludnione kraje były nam wzbronione, postanowiliśmy wyznaczyć inne przez Pamir, gdzie mogliśmy się spodziewać, iż ludzie nas nie zatrzymają, i że tylko będziemy mieli do zwalczania przeszkody, jakie tam sama natura stawia podróżnikom.

Po drugiej stronie „dachu świata“, mieliśmy znaleźć ślady wielkiej walki starożytnych ras, a dalej — Indye. Dostateczny to powód, aby się puścić na tę niebezpieczną przeprawę, wbrew przepowiedniom nader zastraszającym, które się tylko w części spełniły. Dwie tylko osoby, utrzymywały, że nam się wyprawa powiedzie, to jest: generał Karalkow i kapitan Grąbczewski, młody oficer nader przedsiębiorczy, który odbył podróż przez północny Pamir. Zdaniem kapitana i naczelników kirgizkich, których się zapytywaliśmy, na wyżynie Alaï poprzedzającej szczyty Pamiru, miało być bardzo mało śniegu; wąwóz Kizil-Art, położony nieco dalej, zawsze jest wolny od śniegów, mogliśmy przebyć go z łatwością, aby dojść do „dachu świata“. Raz będąc na tym „dachu“, trudności będą mało znaczne, bo śnieg powiniem nie być bardzo głęboki. Dalej, nie wiadomo; zdaje się, że będziemy mogli skierować się prosto na Kandaat i ztamtąd dojść do Indyj. Według chanów kirgizkich, trudności największe są na początku podróży. Najważniejszym jest, mówią oni, przebyć wąwozy Alaï i mieć zapasy, wystarczające na miesiąc przynajmniej. Inni przeciwnicy naszej podróży, którzy również mówili z doświadczenia, bo znali Pamir, albo słyszeli dużo o nim, utrzymywali, że nie będziemy mogli przejść Alaï, i zostaniemy zagrzebani nawałami śniegu. Wierzchołek Alaï, z pewnością jest zasypany śniegiem, a na Pamirze musi być to samo. Narażamy się więc

na śmierć pewną. Tak mówią pesymiści. Ale w jednym punkcie wszyscy byli w zgodzie, a mianowicie, że Pamir jest prawie całkiem niezamieszany, i że mogliśmy być pewni, iż nie spotkamy się z Kara-Kirgizami, rozbojnikami, którzy w lecie pewnie by nam zaszli drogę. Jeżeli kraj nie jest wolny od śniegów, to za to wolnym jest od ludzi, dzieki zimie. Ale to zimno i nam odbierze całą energię, a nieustanne szalone wichry uczynią drogę niemożliwą.

Pomimo tych przestróg, nie daliśmy się odwieść od zamiaru i wyruszyliśmy.

Postanowiliśmy kierować się przez Taldik, prawie naprzeciw wąwozu Kizil-Art, drugiej bramy Pamiru. Czynnimy tedy przygotowania.

Najprzód sprzedajemy swoje konie, pomimo że jesteśmy pewni wytrwałości ich nóg. Zastąpimy je końmi z Alaï, wyhodowanymi w górach i przyzwyczajonemi do srogiej zimy; śnieg jest im dobrze znany, najtrudniejsze ścieżki ich nie zadziwią, i łatwo im będzie wyżywić. Alaï przygotowuje je do trudów Pamiru.

Następnie uzbrajamy się przeciw zimnu i głodowi. W Margulan zakupimy „cywilizowane“ przedmioty, a takich, których w tamtejszych sklepach dostać nie będziemy mogli, poszukamy w Taszkencie.

Niektóre części Pamiru są niezamieszane z powodu wielkiego zimna, które tam panuje i braku opału. Będziemy mieli temperaturę syberyjską, polarną. W Syberii nakładają pilśniowe buty na zwykłe obuwie; kazaliśmy przeto zrobić sobie buty z podwójnej pilśni, ze skórzanymi podeszwami. Z lekkiej i miękkiej pilśni z Kaszgaru robią nam olbrzymie pończochy, po za kolana; watawone pantalonki na modę kirgiską, na które włożymy „czalwar“ (pantalony ze skóry,) będą oprócz tego zabezpieczać nogi. Stopy obwinimy pasami z wełny.

Na sobie mamy dwa futra, z których jedno z baranów kaszgarskich, o bardzo długim włosie, przystosowane do figury na wzór *bechmetów* krajowców. Na głowie, czapka barania zakrywająca uszy, a na to *malaki*, rodzaj peleryny z baraniej skóry, spadającej na plecy, i którą można zapiąć z przodu w ten sposób że się twarz całkowicie zakrywa, oprócz oczów, które widzą przez włosy futra. Ręce, zaopatrzone, zamiast rękawiczek, długimi, zawiązanymi na końcu rękawami futra, tak długiego, że zachodzi aż do pięt. Jeżeli nam będzie zimno w tym stroju, to chyba będzie... bardzo zimno.

Mamy oprócz tego na noc grube kołdry krajowe, watawone, bardzo grube europejskie koce dla ochrony od wiatru, i skóry, które będą się kłaść zamiast materaców na ziemi.

Naszym domem będzie podwójny namiot, który nam służy od początku podróży; można w nim spać w pięć osób... w najgorzej razie. Trzy osoby względnie wygodnie pod nim się mieszczą. Nasi słudzy Rachmed i Menas nie chcą osobnego namiotu; urządzają sobie co wieczora coś podobnego z pak, pilśni i ceraty, w razie niepogody. Ustrojeni są tak samo jak i my. Śmieją się i my także śmiejemy się jak szaleni za każdym razem gdy na nas próbują którąś z części naszego stroju. Teraz myślimy o oświetleniu, aby móc pisać notatki po nocy. Decydujemy się nie zmieniać dotychczasowego systemu oświetlenia: kupujemy krajowe latarnie, które upakujemy w pudła drewniane; jeśli się potłuką, zastąpimy je latarniami weneckimi... z Persyi, z mocnego woskowanego płótna. W tych latarniach, powstawiamy rosyjskie świece i pozawieszamy je u góry namiotu jak świeczniki. Nie będziemy się posługiwać oliwą ani naftą, ani lampionami, z obawy stłuczenia; świeca, chociaż się połamie, można ją palić kawałkami nawet bez latarni.

Trzecia rzecz, nad którą pomyśleć potrzeba, to jest dostarczenie sobie ognia. Tam, wśród gór nie ma materiałów opałowych, tylko korzenie, trawa, *kisiak* (gnój), które miejscami tylko znaleźć można. W Ak-Basoga, koło Taldik, wrzosa zarastają szczytów, nadajemy niemi kilka koni i pilnie strzedz będziemy tego zapasu. Ale trzeba móż rozniecić ogień, szybko i łatwym sposobem. Po ciężkim dniu drogi, ludzie zmęczeni; pilno im ogrzać się, napić się herbaty, a na śniegu, wśród burzy i wiatru, pomimo rówów, które się kopie z wielkim trudem, trzeba dużo czasu i cierpliwości, zanim by wybuchł wesoły i pożądany płomień! To też, oprócz krzesiwa, hubki i niezliczonej ilości pudełek z zapalkami, weźmiemy zapas nafty i spirytusu, oraz blachę, na którą ułożymy palny materiał, polany naftą lub spirytusem. Zapalimy zapalkę i niech żyje ogień, przyjaciel podróżnych!

A żywność, zapytacie, czy żywność na czwartem dopiero stanie miejscu? Przecież to główna rzecz w wyprawie; to podstawa długich, strategicznych operacji. Z początku wyprawy entuzjazm podtrzymuje siły; przy końcu odwagę i wytrwałość należy skutecznie podtrzymywać obfitą strawą. Powiedzą może, że jestem wielkim materialistą. Idea-

liści oskarżają mnie, że stawiam ołtarz żołądkowi: Wybaczenie szczeroci człowieka, który często wiódł proste życie podróżnika, i darujecie mu jego zachwyt względem „podstawy“, gdyż był on świadkiem więcej niż sto razy złych humorów, niezdarności, apaty i mimowolnego zniechęcenia zgł dniałych żołądków, czyli, chcąc mówić ludzi, zmuszonych do wyczerpywania sił, których niezem pokrzepić nie było można.

To też, w ciągu narady co do ilości pożywienia, gdy jedni wyliczając dni podróży, mówią: „Weźmy na trzydzieści dni po pół funta na dzień“, ja oświadczam: „Weźmy na czterdzieści dni, po dwa funty“. Ale Kirgizi utrzymują, że się dawa daleko mniej na Pamirze niż w dolinie... „Jeżeli więc zapasy będą nam zawadzać, porzucimy je“.

I wychodząc z tej zasady, kupujemy cukier, sól, herbatę, cukierki, ryż, mięso wędzone, gęsi wędzone, baraninę, ryby suszone, sery, konserwy, podwajając i potrajjając ilości, uznane za niezbędne. Przyrządzamy potem naczynia kuchenne i bierzemy tylko to, co potrzebne. Aby walczyć ze śniegiem i lodem, zabieramy łopaty, rydło rozmaitych rozmiarów, siekiery. Apteka nie zabiera wiele miejsca.

Pozostają nam jeszcze drobne przedmioty, przywiezione z Europy, które zamysłamy rozdać między krajowców, aby im wynagrodzić przysługi nam oddane i życzliwość ich pozyskać. Ale mało nam już pozostaje, więc kupujemy w Taszkencie piękny niklowany *winchester*, przeznaczając go dla chana z Kanżut, który strzeże drogi do Indyj po tamtej stronie Pamiru. Broń tak mocno świecąca pewnie go udobrucha. Mówią, że jest okrutny, dziki, jest złym synem w każdym razie, gdyż pozbył się niedawno swego ojca. Kazał go zamordować. Trzeba nam będzie pozyskać łaskę tego młodego potentata. W Margilan wyrabiają sztuki materii jedwabnej o barwnych wzorach i miłych oku kolorach, stworzonych, aby się podobać damom, a nawet i mężczyznom mniej cywilizowanym; kupujemy tego całego zapas. Wraz z lusterkami, pierścienkami, kolczykami i całym magazynem biżuterij ze złota i srebra, będziemy mogli okazać się uprzejmymi. Jesteśmy naprawdę zdecydowani dawać dowody największej uprzejmości, rozdawać uśmiechy i najwięcej obiecując, jeżeli tego uznamy potrzebę; ale może się także okazać konieczność wyszczerzenia zębów, i to tak ostrych, jak zęby wilka. To też nie zaniedbujemy zaopatrzyć naszej zbrojowni. Wyruszając na taką wyprawę, trzeba mieć zawsze gałkę oliwną w ręku a pistolet w kieszeni. Wydarzyć się bowiem może łatwo, że po przebyciu zaledwie 3-ch kilometrów, gałka oliwna znajdzie się już w kieszeni zamiast pistoletu, który natomiast będzie musiał służyć do wypowiedzenia komplementów przy pierwszym poznaniu, jako jedynie możliwy argument i — bilet wizytowy.

Otóż wszystkie nasze zbroje już starannie opatrzone, a zapas amunicji bardzo znaczny. Towarzysze nasi ostrzą swoje szable. Przygotowujemy się do boju, aby mieć pokój.

(Ciąg dalszy nastąpi).

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 11 września 1890.

Lwów, pszenica 6-75 do 7-75, żyto 5- do 5-35, jęczmień 5- do 6- , owies obrocny 5- do 7- , rzepak 9-75 do 10-25, groch — do — , wyka — do — , bobik — do — , hreczka — do — , kukurudza — do — , chmiel za 56 kilo — do — , konieczyna czerwona — do — , konieczyna biała — do — , konieczyna szwedzka — do — .

Tarnopol, pszenica 6-70 do 7-80, żyto 5-90 do 6-30, jęczmień browarny 5- do 6- , owies 0- do 0- , groch — do — , wyka — do 0- , rzepak 9-50 do 10- , lnianka — do — , konieczyna czerwona 30- do 45- , konieczyna biała — do — , konieczyna szwedzka — do — .

Podwołoczyska, pszenica 6-70 do 7-80, żyto 5-70 do 7- , jęczmień 5- do 6-50, owies 6-90 do 7- , groch 7- do 10- , wyka 0- do — , rzepak 9-50 do 10- , lnianka — do — , konieczyna czerwona 28- do 40- , konieczyna biała — do — , konieczyna szwedzka — do — .

Jarosław, pszenica 7- do 8-15, żyto 6-30 do 6-60, jęczmień 5- , do 6-25, owies — do — , groch — do — , wyka — do — , rzepak 9-80 do 10-35, lnianka — do — , konieczyna czerwona — do — , konieczyna biała — do — , koni-

*) Przedruk wzbrowniony.

czynna szwedzka — do — , tymotka — do — .

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 60- do 120- zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Oko wita gotowa za 10-000 litrów *pro loco* Lwów 11-50 do 12- zł.

Usposobienie przychylnie. Ceny idą powoli w górę.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 30 sierpnia do 6 września b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica gotowa 6-95 do 7-20, na termin — do — , żyto gotowe 4-90 do 5-15, na termin — do — , jęczmień browarny 5-40 do 6-15, terminowy — do — , pastewny 5- do 5-25, owies gotowy 5-50 do 6-10, na termin — do 5-50, hreczka — do — , kukurudza zeszkolona — do — , nowa — do — , groch do gotowania 6- do 8- , pastewny 5- do do 5-50, fasola — do — , bobik — do — , wyka — do — , konieczyna — do — , anyż rosyjski — do — , anyż płaski 17-50 do 19- , kminek — do — , rzepak zimowy 9-50 do 10-50, letni — do — , na jesień — do — , rzepak letni — do — , lnianka — do — , nasienie lniane — do — , chmiel na jesień 178- do 214- , nafta zwykła 16- do 17- , salonawa 18- do 18-50, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litrocentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 48-50 do 48-65.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przybył wczoraj o godzinie 8 z rana do W. Warazdynu i zabawi tam do dnia 16 bm., w którym to dniu wieczorem wyjedzie na manewry, które odbędą się na Szlaku pruskim. Dnia 20 b. m. powróci Monarcha do Wiednia.

Najj. Pani przybyła w poniedziałek dnia 9 bm. do Oporto, na jachtie „Chazalie“ i wyjechała niebawem, w najściślejszym *incognito* w dalszą podróż do Lizbony.

Najd. Cesarzewiczowa Wdowa Stefania bawi obecnie w Medyolanie, dokąd w niedzielę na krótki pobyt przyjechała. Dostojna Pani przedsięwzięcie z Medylanu dłuższą podróż, celem zwiedzenia okolic nad jeziorami Włoch północnych.

Jej Ces. i król. Wysokość Księżna Giza przybyła do Meranu i na dłuższy czas tam zamieszka.

Ambasador rosyjski w Konstantynopolu, Nelidow, po kilkudniowym pobycie w Wiedniu wyjechał do Salzburga.

Serbski minister Tauszanowicz powrócił onegdaj z Wiednia do Belgradu.

Sejm morawski ma być według doniesienia *Mährische-Tagblatt* zwołany na dzień 10 października.

Presse pisze: Ze wszystkich stron czynią się starania, ażeby nędzę, spowodowaną powodzią w Czechach, jak najbardziej złagodzić. Wielkie nieszczęście kazało zamknąć niesnaskom między obydwojma szczepami; Niemcy i Czesi idą ręką w rękę w dziele pomocy.

W krajowym Komitecie pomocy zasiadają notabile obu narodowości, a między nimi także dwaj młodociescy deputowani. Zrobiliśmy już uwagę — pisze *Presse* dalej, że stronnictwo Młodocieszych wysuwa się w tej sprawie powodzi ostentacyjnie na pierwszy plan, a wydrukowane w *Nar. Listach* sprawozdanie o audyencji młodocieskich delegatów, prof. Tilschera i inżyniera Kafana u Prezydenta Ministrów, utwierdza nas tylko w tem zapatrywaniu. Według tego sprawozdania zastrzegł się prof. Tilscher wyraźnie przeciwko temu, jakoby stronnictwo jego wyzykiwać chciało kłeskę powodzi w celach agitacyjnych; zarazem jednak oświadczył, że szczególnie Młodociesi czuli się obowiązani do akcyi, ponieważ za nimi stoi większość narodu czeskiego. Gdy następnie p. Kaftan uzyskał u hr. Taaffego audyencyę, pochwycił również sposobność, ażeby zapatrywaniu prof. Tilschera przywóżyć. Ba, co więcej, p. Tilscher przyniósł fotografię zniszczonego mostu Karola, i rzekł że obraz jego przypomina usiłowane rozdarcie Czech przez wzburzone fale ruchu politycznego. A pomimo to wszystko p. Tilscher uznał za stosowne stwierdzić, że stronnictwo jego nie miało żadnej tendencyi w akcyi pomocniczej.

Wedle *Magdeb. Ztg.*, obsadzenie osieroczonej stolicy arcybiskupiej w Poznaniu, nastąpi rychlej, niż się tego spodziewają. Prywatna depesza z Rzymu do *Germanii* zapewnia, iż „Watykan zamierza przestrzeżać i utrzymać prawo wyboru, jakie przysługuje kapitułom“. Wobec tego, zdaniem przytoczonego organu, rząd będzie musiał się zdecydować albo na wybór nowego arcybiskupa z listy kapitułnej, lub też na pozostawienie i nadal władzy kościelnej przy wybranych po śmierci ks. arcybiskupa Dindera, generalnych wikaryuszach kapitułnych.

Voss. Ztg. dowiaduje się, że w razie, gdyby ambasador Nelidow miał być odwołanym z Konstantynopola, na co się zanosi, zajmie jego miejsce dotychczasowy poseł w Bukareszcie, p. Chitrowo. Jak wiadomo, pan Chitrowo bawi obecnie w Petersburgu. Wiadomość ta potrzebuje w każdym razie potwierdzenia, nie wydaje się bowiem zbyt prawdopodobną.

Generał-gubernator Krety wydał proklamację, w której wzywa mieszkańców wyspy, aby z całym zaufaniem udawali się do niego z wszystkimi swymi skargami, zażaleniami i życzeniami; wszystkie uprawnione żądania, bez względu od kogo pochodzą, będą dokładnie zbadane i ile możności uwzględnione. Proklamacja ta, w związku z udzieleniem zupełnej amnestyi i wycofaniem z Krety części wojsk, sprawiła na miejscowej ludności jak najlepsze wrażenie.

Koeln. Ztg., omawiając w dłuższym artykule stosunek Bułgarii do zagranicy, powiada, że Bułgaria podczas panowania regencyi, ofiarowała się wybrać sułtana swym księciem, a to w celu przyprowadzenia do skutku unii personalnej między Bułgarią a Turcją. I dzisiaj sułtan, gdyby chciał wejść w bliższe stosunki z Bułgarią, znalazłby tam najlepsze przyjęcie. Wielka przezorność polityki tureckiej odstrasza jednak sułtana od podobnego stanowczego kroku.

Paryskie dzienniki i paryska publiczność mają obecnie codzien jakąś nowość, z powodu ogłoszonych przez pana Mermeix tajemnic boulanżyzmu. Wyznania i wyjaśnienia przybyszą. Obecnie odezwał się ze szczerością, posunięta aż do cynizmu, pan Paweł de Cassagnac, który oświadcza w *Autorité*, że podczas wyboru prezydenta republiki, szło jemu i przyjaciółom jego o to, ażeby przez wybór Ferry'ego doprowadzić do sytuacji rewolucyjnej, w którejby republika została „zławioną“. Pan Cassagnac dowodzi: „Skoroby był został wybrany Ferry, to byłoby się stronnictwo republikańskie na dwie partie rozdzieliło i byłoby się, nawzajem się dusząc, udusiło. Cała Francja taką hańbą byłaby oburzona, a republika przepadła. Doprowadzić do takiego rezultatu, byłoby „inteligentniej“, niż głosując na generała Appert, jak większość prawicy uczyniła, dojść potem do wyboru Carnota, to jest, do zjednoczenia republiki. Ja starałem się o rezultat, na czele zaznaczony, i ubolewam, że mi się to nie powiodło“.

Słynne artykuły p. Mermeix, umieszczone w *Figarse* p. n. *Les coulisse des Boulangism*, w wysokim stopniu przyczyniły się do ożywienia martwego sezonu politycznego we Francji. Paryżanie, którzy pozostali w stolicy, znaleźli pożądaną przedmiot zajęcia. Artykuły te, pisane z wielką znajomością rzeczy, oraz wszystkich tajników i sprężyn zakulisowych, do reszty skompromitowały generała Boulanger, który w świetle nowych rewelacji okazuje się jako prosty intrzygant, pozbawiony wyższej myśli politycznej, szukający jedynie w intrydze rozgłosu i uznania.

Dzienniki paryskie otworzyły obecnie nową rubrykę, w której zapisują odbyte, lub mające się odbyć pojedynki, wywołane artykułami *Figara*. Wychodzące na widok publiczny nowe fakta, stają się kością niezgody między boulanżystami a pewną częścią monarchistów, którzy popierali generała; republikańscy z pewną ironiczną radością przypatrują się tej walce, prowadzonej zaciekle przez nieprzyjaciół obecnego systemu rządowego. Generał Boulanger, jak się okazuje, wszystkich kokietował i dla swoich celów osobistych wyzyskiwał, a następnie oszukiwał. Dziś nastąpiło rozczarowanie a zawiedzeni nawzajem wyrzucają sobie winy. W dalszym ciągu przeróżnych rewelacji Drummond, znany autor książki *la France Juive* oświadcza, iż hr. Paryża posiada piśmo Boulanger'a, w którym tenże zobowiązał się do przywrócenia monarchii, za co żądał rocznej dotacyi 200.000 fr., tytułu książęcego i buławy marszałkowskiej. Czy handel przyszedł do skutku, nie dodaje Drummond. Księżna Uzes zaś miała przyznać, że w istocie dała generałowi 3 miliony na cele agitacyjne, które zobowiązał się jej zwrócić po

przywróceniu królestwa. Jaskrawe to rysy do obrazu boulanżyzmu i jego bohatera.

W Leodyum rozpoczęły się w niedzielę posiedzenia wielkiego, międzynarodowego kongresu katolickiego, mającego obradować nad kwestyą socyalną. W pierwszym posiedzeniu udział ozięło około 2.000 uczestników. Biuro otworzono z członków episkopatu, reprezentantów komitetów obywatelskich i katolickich Belgii, Niemiec, Francji, Austrii, Włoch, Szwajcaryi i Holandyi. Przewodniczący biura, p. Collinet odczytał następnie listy, nadesłane przez kardynałów Manninga i Gibona, biskupów Madrytu i Reims a wreszcie przez msgr. Marmillod i deput. dr. Windthorsta. Biskup m. Leodyum, ks. Coutreloup, wygłosił mowę, w której zawezwał wszystkich katolików, aby w praktycznym, codziennym życiu wykonywali przepisy i nauki papieża Leona XIII., ponieważ jeden Kościół tylko zdoła rozwiązać problemat socyalny i poprawić los robotników w kierunku moralnym i materyalnym. Reprezentant Austrii, hr. Bloom oświadczył, że reformy społeczne winny wyprzedzić wszelkie inne; prądowi obecnemu oprzeć się nie można, a prąd ten prowadzi do zupełnego przeobrażenia w systemie roboczym. Przewodniczący związku studentów katolickich w Leodyum zaręczał, że również i młodzieży uniwersyteckiej na sercu leży polepszenie losu robotników. Deputowany belgijski p. Woeste przemawiał za jak największym rozszerzeniem sfery czynności prywatnej, a przedewszystkiem za ochroną tych klas robotniczych, które pracują nadmiernie. W końcu kładł mowca nacisk na kwestyę podrzuconych niemowląt, na sprawę wypoczynku niedzielnego, polecając kongresowi również sprawy łączące się z położeniem państwa Kongo i katolickich zamorskich misyj. Kongres uchwali wysłanie depesz do Papieża i do króla belgijskiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wielki Warazdyn, 11 września. Najjaśniejszy Pan, przyjmując deputacyę duchowieństwa katolickiego, grecko-katolickiego, grecko-wschodniego, ewangelickiego wszelkich wyznań i gminy izraelickiej, dziękował za złożony hołd i zapewniał o niezmiennych przychylności i łasce cesarskiej, wyrażając przytem życzenie, ażeby duchowieństwo i nadal starało się wytrwać w obowiązkach względem Kościoła i państwa, a w interesie wiary i wewnętrznej w kraju spokoju dążyć do utrzymania bratniej harmonii. W obec deputacyi gminy izraelickiej wyraził Najj. Pan życzenie, ażeby jej współwzajemnie w wykonywaniu obrzędów religijnych używali wszelkiego powodzenia i pomyślności w pokoju, jaki im zapewniają ustawy i łaska monarsza. W obec deputacyi municypalnej wyraził Najj. Pan przekonanie, że lojalność i miłość ojczyzny, tudzież objawione zainteresowanie się dla uznanego za potrzebne przeobrażenia organizacyi komitatu, nie ulegną zmianie. Deputacye Izby adwokatów oraz handlowej i przemysłowej zapewniał Monarcha o swojej najgorętszej sympatyi. Po południu zwiędzał Monarcha Elisabethinum, klasztor Urszuliniek, akademię prawniczą, szpital, grecko-katolickie seminarium, strzelnicę miejską, a wszędzie tłumy publiczności witały Najj. Monarchę z zapalem.

W ogrodzie strzeleckim powitał Najjaśniejszego Pana przewodniczący towarzystwa strzeleckiego, na którego przemówienie odpowiedział Monarcha, iż chętnie przybywa do kółka strzelców, ale strzelać nie będzie, ponieważ obecnie oczy ma nieco osłabione. Wśród okrzyków *Eljen*, udał się Najj. Pan do stacyi strzelniczej, gdzie w księdze pamiątkowej raczył zapisać swoje Imię. Po kwadransie, wśród imponujących objawów hołdu, powrócił Monarcha do rezydencyi, gdzie o godzinie 4 w sali przepysznie udekorowanej, odbył się obiad na 43 nakryć.

Wielki Warazdyn, 11 września. Po obiedzie odbył Najj. Pan *cercle*, przyczem zaszczycił wielu z zaproszonych łaskawem przemówieniem. Po

godzinie 6 wieczorem Monarcha wyjechał. Z biskupem Schlauchem pożegnał się Najj. Pan jak najłaskawiej, dziękując mu za serdeczne i miłe dla serca monarszego przyjęcie. W ciągu podróży z Wielkiego Warazdynu do Szekelyhid, witała wszędzie ludność Monarchę z niedającym się opisać zapalem. Wszystkie stacye były wspaniale udekorowane. O godzinie 8 wieczorem przybył Najj. Pan do Szekelyhid, gdzie zgotowano Jego Ces. Mości entuzjastyczne przyjęcie. Najj. Pan, odpowiadając na powitalną przemowę wice-burmistrza, podziękował za piękne przyjęcie, i powiedział mniej więcej: Bądźcie panowie przekonani, że wyrażona właśnie manifestacya wiernej miłości i uczuć wdzięczności ze strony moich poddanych, jest zawsze dla Mnie najpiękniejszą nagrodą za wypełnianie Moich obowiązków monarszych.

Z dworca kolejowego udał się Monarcha rzesiście oświetlonymi ulicami do zamku. Przed ratuszem zbudowano bramę tryumfalną, i tutaj to powitała Najj. Pana rada miejska. W przedsionku zamku przyjął Jego Ces. Mość właściciel rezydencyi, hrabia Stubenberg.

Wiedeń, 11 września. Najd. Arcyksiążę Fryderyk Wilhelm wyjechał pociągiem kuryerskim o godz. 12, zaś zagraniczni *attachés* wojskowi osobnym pociągiem do W. Warazdynu na mała belgijskiego.

Wiedeń, 11 września. Końcowe manewry 6 i 7 korpusu odbędą się w dniach 12 do 16 b. m. Armia północna (szósty korpus) skoncentrowana w okolicy Tokayu, wyruszy lewem swym skrzydłem przez Nyiregyhaza przeciw armii południowej, która z Siedmiogrodu na Szilagy-Somlyo i Margitta przybędzie i zbierze się pod W. Warazdynem. W głównej kwaterze manewrów będą: naczelny dowódca, marszałek polny Najd. Arcyksiążę Albrecht, generał kawaleryi br. Piret, szef sztabu generalnego br. Beck, generalny inspektor artyleryi, Najd. Arcyksiążę Wilhelm. Komisya sędziów składa się z 19 członków, a między innymi w skład jej wchodzi: Najd. Arcyksiążę Fryderyk i Eugeniusz, dalej generał kawaleryi, ks. Windisch-Graetz, generał broni, hr. Grünne, oraz generałowie porucznicy: Szweteny, Rhonfeld, ks. Lobkowitz i Galgotzy.

Wiedeń, 11 września. (Tel. pr.) Według *Wiener Zeitung*, zatwierdził Najj. Pan najwyższem postanowieniem z 29 sierpnia, ustawę Sejmu galicyjskiego, w sprawie dokończenia regulacyi rzeki Nowego Brnia.

Wiedeń, 11 września. W radzie miejskiej, podczas dalszych rozpraw nad weileniem przedmieść do Wiednia, zaszły ponownie burzliwe sceny, podczas których burmistrz kilkakrotnie upominał mowców, ażeby zaniechali obstrukcyi, której cele są nazbyt widoczne.

Rada zawotowała dla powodzian 20.000 złr.

Wiedeń, 11 września. *Fremdenblatt* donosi: Z dobrego źródła potwierdza się wiadomość, że cesarz Wilhelm przybędzie d. 30 b. m. do Schönbrunnu i weźmie udział w łowach dworskich w Neuberg. Na czas pobytu cesarza Wilhelma w Wiedniu, nie ustanowiono jeszcze żadnego programu.

Wiedeń, 11 września. *Fremdenblatt* dowiaduje się, że jakkolwiek od dłuższego już czasu w Węgrzech żyją sobie, ażeby szef sekcyjny, Szegenyi, do gabinetu powołany został, to przecież w ostatnich czasach sprawa ta nie posunęła się wcale naprzód. O powołaniu Buriana do ministerstwa spraw zagranicznych w Peszcie, nie wiadomo, zwłaszcza, gdy agendy konsularne w dobrem spoczywają ręką.

Peszt, 11 września. W obec doniesień dziennikarskich, że minister Orczy pragnie ze względu na stan zdrowia swego podać się co dymisyi, zapewnia *Nemzet* na podstawie informacyi, z kompetentnej strony otrzymanych, że Orczy cieszy się zadowolającym stanem zdrowia i wcale ze stanowiska swego ustępować nie zamierza.

Preszburg, 11 września. Woda opadła o 17 centm. Niebezpieczeństwo już minęło.

Tryest, 11 września. Stowarzyszenie „Austria“ udzieliło pieniężnego wsparcia rodzicom chłopca, który niedawno padł ofiarą zamachu petardowego.

Kiel, 11 września. Cesarz niemiecki przejechał tędy do Berlina.

Charlottenburg, 11 września. Cesarstwo niemieccy przybyli tu z rana, a wieczorem o godzinie 8 wyjeżdżają do Wrocławia.

Berlin, 11 września. (Tel. pryw.) *Kreuz Zeitung* donosi, że zapowiedziane przejście na schyzmę czeskiej kolonii na Wołyniu nastąpi teraz, z okazji pobytu cara.

Belgrad, 11 września. Wczorajsza konferencya ministrów, pod przewodnictwem Risticza zaakceptowała stanowisko, jakie zajął serbski minister handlu w Wiedniu, w sprawie postawionych przez gabinet wiedeński warunków dla przywozu nierogacizny do Austro-Węgier.

Madryt, 11 września. W Walencji zdarzyło się wczoraj 24 wypadków epidemii, z tych 7 było śmiertelnych.

W okolicy Malagi uczuć się dało wczoraj z rana silne trzęsienie ziemi.

South-Hampton, 11 września. Zaburzenia powtórzyły się wczoraj wieczorem. Wojsko, przechodząc z najeżonymi bagnietami, oczyściło ulice z tłumów.

Waszyngton, 11 września. Senat przyjął 40 głosami przeciw 29 bil taryfowy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 września 1890 r., godzina 1 minut 45. Alp. Towarz. górnicze 99-50, Węgierskie akcyje kredytowe 353-—, Akcyje anglo-austriackie 164-80, Akcyje banku Union 238-50, Akcyje kolei Karola Ludwika 205-—, Akcyje kolei północnej 276-—, Akcyje kolei południowej 152-50, Losy tureckie 36-60, Akcyje kolei państwowej 249-—, Akcyje kolei Alfeld. ——, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 229-50, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 196-—,

Wiedeń, 11 września 1890, godzina 10 minut 30. Akcyje kredytowe 308-50, Anglo-austriackie 164-30, Unionbank 238-50, Kolej Karola Ludwika ——, Południowa 151-15, Renta papierowa ——, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 234-90, listy zastawne ——, galic. obligacye indemnizacyjne ——, do ——, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 99-—, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98-55, Napoleondor 8-95-50, Rubel papierowy ——, 4-prc. węgierska renta złota 101-10. Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z dnia 10 września 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —— do —— zł., żyto —— do —— zł., jęczmień —— do —— zł., kukurudza —— do —— zł., owies —— do —— zł., okowita per 10.000 litr procent 15-— do 15-25 zł. Szczecin: Pszenica —— do —— zł., rzepak —— do —— zł., spirytus —— do —— zł., kukurudza —— do —— zł., Kolonia —— do —— zł., rzepak —— do —— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na sierpień 7-02 do 7-04 zł. Berlin: Pszenica złota (na październ.) 187-50 do —— zł., żyto —— do —— zł., spirytus 42-40 zł., rzepakowy olej —— do —— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 59-10 olej rzepakowy —— do —— fr., spirytus —— do —— fr.

Nadestane.

Nieprawidłowe trawienie
katar żołądkowy, dyspepsja, brak apetytu, zgaga itp. jak niemniej **katar organów oddechu** zaflegmienie, kaszel, chryпка, należą do tych słabości, w których

MATTONIEGO
GISSHÜBLER
najczystsza woda mineralna
SZCZAWA-ALKALICZNA

według ocenienia powag medycznych, ze szczególnym skutkiem używany bywa.

W teatrze hr. Skarbka.

W czwartek dnia 11 września 1890
Pożegnalny występ pani **Adolfiny Zimajer** artystki teatrów warszawskich.
Na ogólne żądanie.

NITOUCHE

opretka w 3 aktach a w 4 odsłonach H. Meilhaca i A. Millauda. Muzyka Herve'go. W akcie II. wykona pani Zimajer i pan Skalski „KOCI DUET“.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Jutro wznowienie „Fromont junior i Risler senior“, dramat w 4 aktach Daudeta.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 11 września.
Hotel Zorza.
Pp. J. hr. Krasiecki z Bachorzec, O. br. Gageru z Jarosławia, N. br. Diller z Wiednia.
Hotel Francuski.
Pp. K. hr. Drohojewski z Bolanowic, W. hr. Olizar z Kniaziego.
Hotel Europejski.
Pp. W. hr. Komorowski ze Stryja, K. Zelechowski z Romanowa.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 15 lipca.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsza, Ławocznego, Suchy, Orłowa (Szczawnicy, Zegiestowa i Muszyny-Krynicy), Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsza, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Orłowa (Szczawnicy, Zegiestowa i Muszyny-Krynicy), Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bu-

karesztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki;
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełza;
Odjazd ze Lwowa:
ku STRYJOWI 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Orłowa (Szczawnicy, Zegiestowa i Muszyny-Krynicy), Ławocznego, Munkacsza, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Orłowa (Szczawnicy, Zegiestowa i Muszyny-Krynicy), Suchy, Ławocznego, Munkacsza, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełza i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełza tylko w piątki;
g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełza tylko we wtorki.

Pociągi kolejowe.

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.
Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.
Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 10. września 1890.

	placa	žadaja
	waluta austr.	złr. et.
1. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	205 50	206 50
Kol. lwow.-czar.-jass. po 200 zł. wa.	227 50	230 50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	296 50	299 50
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 lat.	98 65	99 35
Banku hipoteczn. 5 pr. wa. w 40 l.	101 30	102 —
5 pr. w. a.	—	—
wylosowane z 10 pr. premią	107 30	108 —
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. 51 l.	99 —	99 70
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 50	101 20
4 pr. w. a.	98 —	98 70
5 pr. los. w 37 l.	100 50	101 20
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41 1/2 l.	95 30	96 —
4 1/2 pr. w. a.	100 —	100 70
4 pr. w. a.	95 —	95 70
3. Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacji		
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. wa. w likwidacji	49 50	52 50
4. Oblig. rol. kred. Zakład dla G. i B.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103 90	104 60
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	98 70	99 40
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 70	101 40
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	104 50	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	98 60	99 30
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	22 50	24 —
5. Losy miasta Krakowa		
Stanisławowa	28 —	30 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 30	5 42
Dukat cesarski	5 32	5 44
Napoleonor	8 88	9 03
Półimperyal	9 25	—
Rubel rosyjski srebrny	1 45	1 55
papierowy	1 49	1 42
10 marek niemieckich	54 90	55 40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 września 1890.

1. Dług państwa.

	placa	žadaja
	złr. et.	złr. et.
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	87 95	88 15
lut-y-sierpień	88 05	88 25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	89 —	89 20
kwiecień-październik	89 —	89 20
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131 25	131 75
1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	137 75	138 25
1890 po 100 złr. 5 pr.	146 —	146 50
1864 po 100 złr.	177 25	178 —
1864 po 50 złr.	177 5	178 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	143 50	144 25
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101 15	101 35
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	107 50	107 75

2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.)

Bukowiny	104 90	105 20
Galicji	104 —	104 70
Niższej Austrii	110 —	—
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88 88	89 40

3. Akcje.

Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	164 —	165 10
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	30 —	309 50
Niższo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	595 —	601 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	297 —	301 —
Gal. banku d. han. i prz. a. z. 200 wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	235 75	236 25
Bank austro-węgierski a 600 zł.	974 —	978 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	79 —	80 —
Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500 zł. m.	382 —	384 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—	—
Kol. Preszów-Tarna. (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2760 —	2770 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	205 —	205 50
Tow. kraj. gal. po 200 zł. w. a.	228 75	229 75

Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	247 —	247 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	153 —	152 75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	196 50	196 50

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicji i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powz. austr. zak. kr. ziem 4 1/2 pr. w zlocie w 50 l.	100 75	101 50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—	—
„ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97 80	—
„ „ „ „ po 5 pr.	100 80	101 50
„ „ „ „ po 5 pr. w	100 80	101 50
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l.	99 —	99 50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	100 50	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101 50	101 60
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	100 00	101 —
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101 —	101 50
Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	102 25	103 25

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102 25	102 25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—	—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	101 —	101 70
po 100 zł. w. a.	101 —	102 —
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	99 25	99 50
dtto (Jarosław-Sokal) a 300 zł.	96 —	96 50
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	83 —	84 —
z r. 1884	90 50	91 00
z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100 —	101 —

6. Losy.

Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184 —	185 —
Clarego po 40 zł. m. k.	56 —	56 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	126 50	127 50
Tow. kraj. gal. po 200 zł. w. a.	228 75	229 75

Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23 25	23 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21 90	22 40
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	57 50	58 —
Pańnego po 40 zł. m. k.	56 50	57 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19 10	19 50
„ „ „ „ po 5 zł.	12 80	13 10

Fundacya szpitala Arokyk. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20 —	21 —
Salma po 40 zł. m. k.	61 80	62 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	61 50	62 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	28 —	29 —
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—	149 —
„ „ „ „ po 50 zł. w. a.	—	68 50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	38 50	39 50
Windischgrätzka po 20 zł. m. k.	—	52 —

7. Wokale (za 3 miesiące).

Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—	—
Berlin na 100 mark. w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—	—
Londyn za 10 fr. szt.	112 35	112 70
Paryż za 100 fr.	44 45	44 50

Kurs złota.

Dukat cesarski men. pełnej wagi	5 38	5 40
Kotona	5 38	5 40
20-rankówka	8 95	9 7
Rosyjski półimperyal	—	—
Taler zwiazkowy	—	—
Srebro	—	—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	88	—
„ „ „ w srebrze	88	75
Renta w zlocie	107	45
5 pr. austr. renta narcowa	101	25
Akcje banku austro-węgier.	976	—
„ „ „ „ kredytowego wiedeńskiego	309	50
Londyn	112	40
Napoleonor	8	95
Dukat cesarski men.	5	38
100 marek niemieckich	55	10

Do zakupu i sprzedaży wszystkich w powyższym spisie kursów notowanych papierów wartościowych i waluty poleca się najusilniej

Kantor wymiany domu bankowego Schelhammer & Schattera,
Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 20.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 3645 (5777 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredyt włościańskiego w likwidacji tj. 11 rat po 13 zł. i reszty kapitału 141 zł. 99 ct. aw. apn. odbędzie się w dniach 13 października i 19 listopada 1890! każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności poo nr. k. 30 w Kurowie dłużniczki Agnieszki Kurkowej własnej.
Cena wywołania 471 zł. 74 ct. aw.
Wadyum 47 zł. aw.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hip. leżą do przejrzania w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Slemień, dnia 30 lipca 1890.

L. 3646 (5778 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości iż celem zaspokojenia 26 rat po 15 zł. zpn. na rzecz

ek. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji odbędzie się w dniach 13 października i 19 listopada 1890! każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. k. 82 w Kukowie do; spadkobierców śp. Jana Bacy należącej.
Cena wywołania 940 zł. aw.
Wadyum 94 zł. aw.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hip. leżą do przejrzania w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Slemień, dnia 31 lipca 1890.

L. 6783 (5816 1-3)
Mościcki c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnych Zakładowi kredyt. włość. w likwidacji we Lwowie przez Michała i małoletnią Zofię Szląg 27 rat pożyczkowych po 15 złr. aw. zpn. odbędzie się tamże w dniach 14 października 1890 i 18 listopada 1890 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności dłużników wyk. hip. 318, 319 i 820 gm. Balice objętych
Na pierwszym terminie zostaną real-

ności te sprzedane tylko za cenę szacunkową lub wyżej niej, a na drugim i niżej tejże.
Cena wywołania powyższej realności wynosi 31 złr. 80 ct. drugiej, 171 złr. 75 ct. trzeciej 168 złr. 79 ct. aw.
Wadyum zaś 10 pre. ceny wywołania.
Resztę warunków i aktów można przejrzeć w Sądzie.
Mościcka, dnia 31 lipca 1890.

L. 27986 (5556 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej ek. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacji we Lwowie przeciw Michałowi Browarnemu, Olenie Browarnej, i Pazi i Maryi Browarnej o zapłaceniu 27 rat po 9 złr. aw. zpn. przeprowadzoną zostanie na dniu 15 października 1890 i na dniu 19 listopada 1890, każdym razem o godz. 10 rano w Sądzie B. Nr. 21 przymusowa sprzedaż realności dłużników własnej w Stubnie pod lk. 20 położonej, wyk. hip. l. 86 ks. gr. gminy Stubno objętej.
Cenę wywołania, która jest także ceną

szacunkową, wynosi kwota 400 złr.
Wadyum 10 pre. tej sumy.
Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także poniżej ceny wywołania sprzedana zostanie.
Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipot. można przejrzeć w registraturze.
Przemyśl, 29 lipca 1890.

L. 10032 (5779 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Sary Klüger w kwocie 40 złr. wa. zpn. odbędzie się dnia 14 października i 12 listopada 1890 zawsze o 10 godz. rano egzekucyjna sprzedaż trzeciej części realności dłużników Stefana Iwasików i Anny Iwasików pod lk. 248 w Skolem położonej.
Cena wywołania 425 złr.
Wadyum 42 złr. 50 ct.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach ts. registry.
Skolem, 30 maja 1890.

Galicyjska c. k. krajowa Dyrekcya skarbu podaje do powszechnej wiadomości że w Galicyi przy niżej wyszczególnionych c. k. powiatowych Dyrekcjach skarbu wydzierżawione zostaną na rok 1891 następujące rządowe stacje mytnicze a to:

1) w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Krakowie 28 stacji mytniczych a mianowicie:

stacja myta drogowego Bibice, Prokocim Zabawa, Brzeźnica, Zator, Oświęcim, Brzerzeze vel Budy, Borek, Biertowice, Lipnik, Gdów, Andrychów, Okrajnik, Łęki, dalej stacja myta drogowego i mostowego Skawina Komorowice, Izdebnik, Wadowice, Mikluszowice, Pietrzykowice, Kuków Babice ad Oświęcim, Kocierz i Zwardoń, wreszcie stacje myta mostowego, Broszkowice Zator, Kobiernica, Biała;

2) w powiatowej Dyrekcji skarbu w Nowym Sączu 21 stacji mytniczych a to:

stacje myta drogowego, Biecz, Cieniawa, Chruslice, Gorlice, Grybów, Mszana dolna, Mszanka, Zborowice, Spytkowice dalej stacje myta drogowego i mostowego Dobra, Jordanów, Maków, Sokół (Pachówka) Skomielna, Biała, Myślenice, wreszcie stacje myta mostowego Krzyżowa, Mszana dolna, Chełmiec, Szymbark, Ciężkowice, Peim;

3) w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnowie 15 stacji mytniczych a to stacje myta drogowego, Bochnia, Tarnów, w Rzędzinie Szarów,

dalej stacje myta drogowego i mostowego Brzesko (w Jadownikach) Pilzno (w Łabuziu), Wojnicz (w Lukanowicach), Lipnica murowana, Łapanów, Siemichów, Melsztyn (w Wesołowie) Sierosławice, Jaworze, wreszcie stacje myta mostowego, Książnica, Proszówki, Niepołomice;

4) w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Rzeszowie 7 stacji mytniczych a mianowicie:

stacje myta drogowego Głuchów, Przeworsk, Przybyszówka, Sędziszów, Zawada (Nagawczyn), dalej stacja myta drogowego i mostowego Rzeszów, wreszcie stacja myta mostowego Przeworsk;

5) w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Przemyślu 18 stacji mytniczych a mianowicie:

stacje myta drogowego Szechnie, Sądowa wisznia, Reczpol, Skołoszów, Jarosław, Duńkowice, Młyn, Jaworów, Kamionka wołoska (Horajec) Dubiecko,

stacje myta drogowego i mostowego Przemyśl I, II, III, IV, Mościska, Podmojsce, Krakowice, Rawa Ruska, Mosty małe, wreszcie stacje myta mostowego Przemyśl i Radymno.

6) w powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie 10 stacji mytniczych a mianowicie:

stacje myta drogowego Grünthal, Zimna woda, Ludwikówka, Dorosów wielki, Wola wysocka, dalej stacje myta drogowego i mostowego Jamelna, Gródek, Brodki, Rozwadów, Czyżyków;

7) w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Brodach 9 stacji mytniczych a mianowicie:

stacje myta drogowego Nowosiółki, Podhajczyki, Złoczów, Nr. I, II, III Jezierzna, Zborów, Przemysłyany, dalej stacja myta drogowego i mostowego Brody, Podborce, Janczyn;

8) w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnopolu 10 stacji mytniczych a to:

stacja myta drogowego Kopeczyńce, Mszaniec, Zagrobela, Brzeżany, dalej stacja myta drogowego i mostowego Czartorya, Krowinka, Czortków, Potutory, Podhajce, Dobrowody;

9) w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi 23 stacji mytniczych a to:

stacja myta drogowego Kułaczyn, Kołomyja ad Łanczyn, Hwozd, Wierzbowce Horodenka, Zaleszczyki Nr. I, Tłuste, dalej stacje myta drogowego i mostowego Orelec, Borszczów, Iwanówka, Szewelówka, Nadwórna, Kołomyja ad Jabłonów, Kołomyja ad Gwoździec, Gwoździec stary, Uścieczko, Jabłonów w Stopczatowie, Kossów wierzhowiec Kutu, Dora, Mikuliczyn, wreszcie stacje myta mostowego Zaleszczyki Nr. II, Jablonica.

10) w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Stanisławowie 19 stacji mytniczych a to:

stacje myta drogowego Bohorodeczany Dolina, Hołyń, Słobudka, Koniuszki, stacje myta drogowego i mostowego Pasieczna, Bednarów, Wistowa, Hoszów, Lisowice, Mykietyńce, Klubowce, Niżniów,

Korościatyn, Lachowce, Rosólna, Równia, Ruda i Siwka.

11) w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Samborze 22 stacji mytniczych a to: stacje myta drogowego Baczyna, Sianki, Sambor, Stryj nr. II. Błonie, Skole, Wolica;

dalej stacje myta drogowego i mostowego Radłowice, Bronica, Drohobycz, Gaje wyżne, Chyrów, Turka nr. I i II. Rozłucz, Strzyżki, Koniuszki Synowudzo wyżne, Koziowa, Klimeic, Krościenko.

wreszcie stacje myta mostowego Lisznia, Stryj nr. I.

12) w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Sanoku 16 stacji mytniczych a to: stacje myta drogowego Barwinek, Krosno, Ulanica,

dalej stacje myta drogowego i mostowego Dukla nr. I II. Iskrzynia, Domaradz, Toki, Jasło, Rymanów, Dąbrówka, Polzotów, Olszanica, Ustrzyki, Mytarz.

wreszcie stacje myta mostowego Topoliny i Besko.

Odnośne ustne rozprawy licytacyjne rozpoczyna się przy każdej z wyszczególnionych c. k. powiatowych Dyrekcji skarbu dn. 14 października 1890 a na poszczególne stacje mytnicze mogą być wniesione pisemne oferty najpóźniej do godz. 2 po południu w dniu bezpośrednio dzień licytacji ustnej co do odnośnej stacji mytniczej poprzedzającej u Naczelnika dotyczącej c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu, przy czem się szczególnie zauważa, że oferty nadane na pocztę któreby po powyższym terminie do c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu weszły będą jako spóźnione bezskutecznie zwrócone.

Nadażę kontraktalne wyklucza się z wyjątkiem położonej w krakowskim powiecie skarbowym stacji myta mostowego i drogowego w Izdebniku która to stacja tylko kontaktalnie ze stacją myta drogowego w Biertowicach wydzierżawioną zostanie.

Szczegółowe obwieszczenie co do bliższych warunków i postępowania przy tych licytacjach może być przejrzane w czasie zwykłych godzin urzędowych we wszystkich tuł. krajowych Dyrekcjach skarbu c. k. nadzorach straży skarbowej tudzież w Registraturze c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

We Lwowie, dnia 2 września 1890.

ОГОЛОШЕНЬЕ ЛИЦЫТАЦИИ.

Галицка ц. к. краєва Дирекция скаребу подає до загальної вѣдомости, що в Галичинѣ при низькѣ вымѣненихъ ц. к. повѣтвовихъ Дирекціяхъ скаребу выарендовані вѣдуть на рікъ 1891 слѣдуючі вѣдуючі стациі мытничі а то:

1. в ц. к. повѣтвовій Дирекції скаребу в Краковѣ 28 стациі мытничіхъ а именно:

Стациа мыта дорогового Билицѣ, Прокичкѣ, Завака, Бережница, Заторѣ, Осьвенчикѣ, Бжечи або Бѣда, Борека, Бѣртовичѣ, Липникѣ, Гдовѣ, Яндрихѣвѣ, Окрайникѣ, Ленки, дальше стациі мыта дорогового и mostового Сканина, Комровичѣ, Издебникѣ, Бадовичѣ, Миклашовичѣ, Петриковичѣ, Квѣковѣ, Бабицѣ ад Осьвенчикѣ, Коцежѣ и Звардонѣ вѣ конці стациі мыта mostового Братковичѣ, Заторѣ Кокерницѣ, Бѣла.

2. в ц. к. повѣтвовій Дирекції скаребу в Новѣмъ Санчѣ 21 стациі мытничіхъ а то: стациі мыта дорогового Бѣчѣ, Сенава, Хрсалицѣ, Горлицѣ, Грибѣвѣ, Мшана долѣшна, Мшанка, Зборовичѣ, Спитковичѣ дальше стациі мыта дорогового и mostового Добра, Юрданѣвѣ, Младѣвѣ, Соколѣ (Пачѣвка), Скомельна, Бѣла, Мыслиницѣ, вѣ конці стациі мыта mostового, Крижѣва, Мшана долѣшна, Хелмець, Шимеларѣ, Тажковичѣ, Пѣчѣмѣ.

3. в ц. к. повѣтвовій Дирекції скаребу в Тарновѣ 15 стациі мытничіхъ а то:

Стациі мыта дорогового и mostового Бохна, Тарновѣ, Жидинѣ, Шарѣвѣ, дальше стациі мыта дорогового и mostового Бжеско (вѣ Ядовникѣ) Пилзно (вѣ Лабузю) Войничѣ (вѣ Лукановицѣ) Липница муrowана, Лѣпанѣвѣ, Гемлаховѣ, Мельштынѣ (вѣ Весолювѣ), Герославичѣ, Яворзѣ, вѣ конці стациі мыти mostового, Княжницѣ, Протѣвкѣ и Неполомичѣ.

4. в ц. к. повѣтвовій Дирекції скаребу в Рѣшовѣ 7 стациі мытничіхъ а оменно:

Стациі мыта дорогового Глѣчѣ, Преворскѣ, Прибитѣвѣ, Сендинѣ, Завада (вѣ Нагавчинѣ) дальше стациа мыта дорогового и mostового Рѣшовѣ вѣ конці стациа мыта mostового Преворскѣ.

5. в ц. к. повѣтвовій Дирекції скаребу в Перемишлѣ 18 стациі мытничіхъ а именно:

Стациі мыта дорогового Шелѣвѣ, Сѣдова вишна, Речѣво Сколошѣвѣ, Яворскавѣ, Дѣняковичѣ, Млыны, Яворѣвѣ, Камника волоска (Горалѣцѣ) Дѣвѣцѣ,

стациі мыта дорогового и mostового Перемишля (I, II, III, и IV.) Мостиска, Подмѣйскѣ, Краковецѣ, Рава руска, Мосты малі, вѣ конці стациі мыта mostового Перемишля и Радымно.

6. в ц. к. повѣтвовій Дирекції скаребу в Львовѣ 10 стациі мытничіхъ а именно: "Grünthal" Зимна вода, Люденковѣ, Доросѣвѣ великій, Бола высоцка дальше стациі мыта дорогового и mostового Ямельна, Городокѣ, Бродки, Розадѣвѣ, Чижикѣвѣ.

7. в ц. к. повѣтвовій Дирекції скаребу в Бродѣхъ 9 стациі мытничіхъ а именно:

Стациі мыта дорогового, Новосѣлки, Подгайчикѣ, Зелочѣвѣ Ч. I, II, III. Сѣрна, Зборѣвѣ, Перемишляны, дальше стациі мыта дорогового и mostового Броды, Подгорцѣ, Янчинѣ,

8. в ц. к. повѣтвовій Дирекції скаребу в Тернополѣ 10 стациі мытничіхъ а то:

Стациі мыта дорогового Копечиничѣ, Мшаницѣ, Загробела, Бережаны дальше стациі мыта дорогового и mostового Чартерна, Кровинка, Чортковѣ, Потиторѣ, Подгайчѣ, Доброводѣ.

9. в ц. к. повѣтвовій Дирекції скаребу в Коломнѣ 23 стациі мытничіхъ а то:

Стациі мыта дорогового Коломниа ад Ланчинѣ, Гвоздѣ, Берѣвѣцѣ, Городинѣ, Залѣцки Ч. I. Товстѣ дальше стациі мыта дорогового и mostового Орелѣцѣ, Борѣвѣ, Иванѣвѣ, Шелѣвѣ, Иадѣвѣ, Коломниа ад Явлонѣцѣ, Коломниа ад Геоздѣ старшій, Оуцьцѣ, Берковецѣ, Кѣты, Дора, Миклашинѣ, вѣ конці стациі мыта mostового Залѣцки Ч. II Явлоничѣ.

10. в ц. к. повѣтвовій Дирекції скаребу в Станиславѣ 19 стациі мытничіхъ а то:

Стациі мыта дорогового Богородчаны, Долина, Голинѣ, Глобѣдка, Конюшки, стациі мыта дорогового и mostового Пѣсѣчна, Бѣднарѣвѣ, Выстова, Гошѣвѣ, Лисовичѣ, Микетинѣ, Клобѣвѣ, Нижичѣ, Коросцатинѣ, Лѣховѣцѣ, Рѣсѣльна, Рѣвна, Рѣда и Гѣвка.

11. в ц. к. повѣтвовій Дирекції скаребу в Самборѣ 22 стациі мытничіхъ а то:

Стациі мыта дорогового, Бачина, Санки, Самборѣ, Стрий Ч. II, Блѣне, Сколе, Колицѣ дальше стациі мыта дорогового и mostового Радловѣцѣ, Броничѣ, Дорогичѣ, Гѣкѣ выжній, Херѣвѣ, Турка Ч. I II. Розавѣ, Стрѣлки, Конюшки, Сынѣвѣ выжній, Козѣва, Климѣцѣ, Кросценѣ, вѣ конці стациі мыта mostового Анша, Стрий Ч. I.

12. в ц. к. повѣтвовій Дирекції скаребу в Санокѣ 16 стациі мытничіхъ а то:

Стациі мыта дорогового, Барвинѣ, Кросно, Оуланичѣ, дальше стациі мыта дорогового и mostового, Дѣкла Ч. I и II Искрина, Домаразѣ, Токи, Ясло, Рыманѣвѣ, Дѣвѣвѣ, Пестолѣвѣ, Оушанѣ, Оустрики, Митаржѣ, вѣ конці стациі мыта mostового, Тополны и Бѣско.

Дотичній оустній розправы лицитациі розпочнѣть ся при кожѣй зъ вымѣненихъ ц. к. повѣтвовихъ Дирекціяхъ скаребу дня 14 жовтня 1890 а на поодинокі стациі мытничіхъ могутъ вѣсти внесені писемні офѣрти найблизѣйши до години 2 по полѣдню вѣ дни безпосереднѣ дня лицитациі оустной що до дотичной стациі мытничѣй попереднѣчимъ оу Начальника дотичной ц. к. повѣтвон Дирекції скаребу при чѣмъ найбольшъ зѣртає ся оуварѣ, що офѣрти надані на почтѣ котрѣй по повнѣдѣмъ терминѣ до ц. к. повѣтвон Дирекції скаребу вѣдшан, вѣдуть яко спѣзнені зѣрнені без скитѣв. Подажи конкреталній выключѣє ся зъ вынѣткомъ положеній вѣ Краковѣскѣмъ повѣтѣ скаребу вѣ стациі мыта mostового и дорогового вѣ Издебникѣ котра то стациа лиш конкретално зъ стациєю мыта дорогового вѣ Бѣртовичѣхъ выарендованю зѣстане.

Особенній обѣщѣна що до близшихъ оуслѣвій и постѣпованя при тѣхъ лицитацияхъ можна переглѣсти вѣ зничайнихъ годинахъ оурадовѣхъ оу всѣхъ тѣхъ же краєвѣхъ повѣтвовихъ Дирекціяхъ скаребу, ц. к. Иадѣвѣ, стражи скаребу такъ такожѣ вѣ регистратурѣ ц. к. краєвон Дирекції скаребу оу Львовѣ.

Ц. к. Краєва Дирекция скаребу Львовѣ, дня 2 вересня 1890.

Licitations-Kundmachung!

Von der galizischen k. k. Finanz Direktion wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht dass in Galizien bei den betreffenden k. k. Finanz-Bezirks Direktionen die nachstehenden Aerial Mauthstationen

für das Kalenderjahr 1891 verpachtet werden u. zw.

1) Bei der k. k. Finanz Bezirks-Direktion in Krakau 28 Mauthstationen nämlich.

Die Wegmauthstationen zu Bibice-Prokocim, Zabawa, Brzeźnia, Zator, Oświęcim, Brzeszcze, vel Budy, Borek, Bierto, wice, Lipnik, Gdów, Andrychów, Okrajnik Łęki,

ferner die Weg und Brückenmauthstationen zu Skawina, Komorowice, Izdebnik, Wadowice, Mikluszowice, Pietrzykowice, Kuków, Babice bei Oświęcim, Kocierz und Zwardoń,

endlich die Brückenmauthstationen zu Broszkowice, Zator, Kobiernica, Biała;

2) bei der k. k. Finanz Bezirks Direktion in Neu-Sandez 21 Mauthstationen zu Biecz, Cieniawa, Chruslice, Gorlice, Grybów, Mszana dolna, Mszanka, Zborowice, Spytkowice,

ferner die Weg- und Brückenmauthstationen zu Dobra, Jordanów, Maków, Sokół (Pachowka), Skomielna biała, Myślenice,

endlich die Brückenmauthstationen zu Krzyżowa, Mszana dolna, Chełmiec, Szymbark, Ciężkowice, Peim;

3) bei der k. k. Finanz-Bezirks Direktion in Tarnów 15 Mauthstationen nämlich:

Die Wegmauthstationen zu Bochnia, Tarnów (Rzędzin), Szarów,

ferner die Weg- und Brückenmauthstationen in Brzesko (Jadowniki) Pilzno, (Łabuzie) Wojnicz, (Łukanowice) Lipnica murowana, Łapanów, Siemichów, Melsztyn (Wesołów) Sierosławice, Jaworze,

schliesslich die Brückenmauthstationen zu Książnica, Proszowki, Niepołomice;

4) bei der k. k. Finanz Bezirks-Direktion in Rzeszów 7 Mauthstationen nämlich:

die Wegenmauthstationen in Głuchów, Przeworsk, Przybyszówka, Sędziszów, Zawada (Nagawczyn)

ferner die Weg- und Brückenmauthstation in Rzeszów

schliesslich die Brückenmauthstation in Przeworsk;

5) bei der k. k. Finanz Bezirks-Direktion in Przemyśl 18 Mauthstationen nämlich:

Die Wegmauthstationen zu Szechnie, Sądowa wisznia, Reczpol, Skołoszów, Jarosław, Dunkowice, Młyn, Jaworów, Kamionka wołoska (Horajec) Dubiecko,

ferner die Weg- und Brückenmauthstationen in Mościska, Podmojsce, Krakowice, Rawa ruska, Mosty małe, Przemyśl (Nr. I, II, III, IV).

schliesslich die Brückenmauthstationen in Przemyśl am San, und Radymno;

6) bei der k. k. Finanz Bezirks-Direktion in Lemberg 10 Mauthstationen nämlich:

die Wegmauthstationen in Grünthal, Zimnawoda, Ludwikowka, Dorosów wielki, Wola wysocka,

ferner die Weg- und Brückenmauthstationen in Jamelna, Gródek, Brodki, Rozwadów, Czyżyków;

7) bei der k. k. Finanz Bezirks-Direktion in Brody 9 Mauthstationen nämlich:

Die Wegmauthstationen in Nowosiółki, Podhajczyki, Złoczów Nr. I, II, III, Jezierzna, Zborów, Przemysłyany,

dann die Weg- und Brückenmauthstationen in Brody, Podhorce, und Janczyn;

8) bei der k. k. Finanz Bezirks-Direktion in Tarnopol 10 Mauthstationen nämlich:

Die Wegmauthstationen in Kopeczyńce, Mszaniec, Zagrobela, Brzeżany dann die Weg und Brückenmauthstationen in Czartorya, Krowinka, Czortków, Potutory, Podhajce, Dobrowody,

9) bei der k. k. Finanz Bezirks-Direktion in Kolomea, 23 Mauthstationen nämlich:

Die Weg- Mauthstationen in Kułaczyn Kołomyja ad Łanczyn, Hwozd, Wierzbowce, Horodenka, Zaleszczyki, Nr. I, Tłuste,

ferner die Weg- und Brückenmauthstationen in Orlec, Borszczów, Iwanowce, Szewelowka, Nadwórna, Kołomyja ad Jabłonów, Kołomyja ad Gwoździec, Gwoździec stary, Uścieczko, Jabłonów (Stopczalów), Kossów, Wierzbowice, Kutu, Dora, Mikuliczyn,

schliesslich die Brückenmauthstationen in Zaleszczyki Nr. II, und Jablonica;

10) bei der k. k. Finanz Bezirks-Direktion in Stanislaw 19 Mauthstationen nämlich:

Die Wegmauthstationen in Bohorodeczany, Dolina, Hołyń, Słobudka, Koniuszki,

ferner die Weg- und Brückenmauthstationen in Pasieczna, Bednarów, Wystowa, Hoszów, Lisowice, Mykietyńce, Klubowce, Niżniów, Korościatyn, Lachowce, Rosólna, Równia, Ruda, Siwka;

11) bei der k. k. Finanz Bezirks-Direktion in Sambor 22 Mauthstationen nämlich:

Die Wegmauthstationen in Baczyzna, Sianki, Sambor Stryj Nr. II, Błonie, Skole, Wolica,

ferner die Weg- und Brückenmauthstationen in Radłowie, Bronica, Drohobycz, Gaje wyżne, Chyrów, Turka Nr. I und II, Rozłęcz, Strzyżki, Koniuszki, Synowódzko wyżne, Koziowa, Klimiec, Krościenko, schliesslich die Brückenmauthstationen in Lisznia, Stryj Nr. I;

12) bei der k. k. Finanz Bezirks-Direktion in Sanok 16 Mauthstationen nämlich:

Die Wegmauthstationen in Barwinek, Krosno und Ulanica,

ferner die Weg- und Brückenmauthstationen in Dukla Nr. I und II, Iskrzynia Domaradz, Toki, Jasto, Rymanów, Dąbrówka, Postolów, Olszanica, Ustrzyki, Mytarz, schliesslich die Brückenmauthstationen in Topoliny und Besko,

Die begüthlichen mündlichen Lizitationsverhandlungen beginnen bei jeder der genannten k. k. Finanz Bezirks-Direktion am 14 Oktober 1890 und es können auf einzelne Stationen schriftliche Offerte bis zu dem die mündliche Verhandlung für die diesbezügliche Mauthstation unmittelbar vorangehenden Tage bis 2 Uhr Nachmittags beim Vorstande der betreffenden k. k. Finanz Bezirks-Direktion überreicht werden, wobei ausdrücklich bemerkt wird dass auf die Post aufgebene Offerte welche im obigen Termine bei der k. k. Finanz Bezirks-Direktion nicht einlangen, als verspätet eingereicht, erfolglos werden zurückgestellt werden.

Concretalanbote sind ausgeschlossen bis auf die im Krakauer Finanz Bezirke gelegene Weg- und Brückenmauthstation Izdebnik, welche nur im concreto mit der Wegmauthstation Biertowice wird verpachtet werden.

Die spezielle Kundmachung über die näheren Bedingungen und über den Vorgang bei diesen Lizitationen kann bei sämtlichen hierländigen Finanz Bezirks-Direktionen, und Finanzwache, Controlls-Bezirksleitungen so wie in der Registratur der k. k. Finanz-Landes-Direktion während gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Finanz Landes-Direktion.
Lemberg, am 2 September 1890.

L. 541 (5811 1-2)

Pferde Licitation

Es wird hiemit bekannt gegeben, dass am Montag den 22 September 1890 auf dem Rohsmarkte in Przemyśl ungefähr 200 Stück ausgemusterte ärarische Pferde im Licitationswege gegen sogleiche Bezahlung zur Veräußerung gelangen werden.

Falls am obgenannten Tage nicht alle Pferde verkauft werden, so findet der Verkauf auch noch am 23 September 1890 statt.

Beginn Punkt 8 Uhr früh und 2 Uhr Nachmittags.

Die Ersteher sind verpflichtet die Stempelgebühr nach Skala III. zu leisten.

Przemyśl, am 27 August 1890.
Verwaltungs-Commission der k. k. Train-Division Nr. 10.

Licytacja na konie.

Niniejszem podaje się do wiadomości, że w poniedziałek 22 września 1890 na targowisku koni w Przemyślu „Targowica“ odbędzie się sprzedaż około 200 sztuk wymustrowanych wojskowych koni w drodze licytacyjnej przy natychmiastowym spłaceniu.

W przypadku nie wysprzedania wszystkich koni na dniu nadmienionym, nastąpi ciąg dalszy tejże sprzedaży 23 września 1890.

Początek punktualnie o godz. 8 rano, i o godz. 2 po południu.

Nabywcy tychże koni są zobowiązani mi należytość stemplową podług III skali złożyć.

Przemyśl, dnia 27 sierpnia 1890.
Komisya zarządowa dywizji trenu Nr. 10.

L. 9541 (5796 1-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Henryka Lindnera jako cesyonariusza ck. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipot. we Lwowie w kwocie 200 zł. i 200 zł. zpn. zostanie realność pod lk. 28/444 w Stryju położona „Dziegiowszczyzna“ zwana wedle Dom. VII pag 308 n 18 haer Stanisława Grzesickiego własna, dnia 24 września 1890 i dnia 22 października 1890 o godz. 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 10413 zł. 83 ct., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana.

Wadyum wynosi 520 zł. 68 ct. aw. O tem zawiadamia się wierzycieli którzy po dniu 31 maja 1890 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli lub

którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. Dr. Popiela w Stryju i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy
Stryj, dnia 26 czerwca 1890.

L. 4642 (5751 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności w Kwazemnie położonej wedle wyk. hip. 110 tejże gm. dłużnika Mikołaja Sytyka własnej, na zaspokojenie pretensyi Lorera Latkego w kwocie 23 zł. 40 ct. dnia 25 września 1890 i dnia 30 października 1890, każdym razem o godz. 10 rano i to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś poniżej takowej.

Wadyum wynosi 20 zł. 2 ct. aw. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. Registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 16 sierpnia 1889 do tabuli weszli kuratorem p. adw. Dr. Kohna i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 14 maja 1890.

L. 6076 (5708 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 14 października 1890 i 10 listopada 1890 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności whl. 130 ks. gr. gm. Dąbrowa objętej Fischla Schnabla własnej na rzecz Tarnowskiej kasy Oszczędności celem zaspokojenia sumy 5378 zł. 16 kr. wa. zpn.

Cena wywołania 19.150 zł.
Wadyum 1015 zł. wa.
Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. Możesz Stieglitz w Dąbrowie.
Dąbrowa, dnia 10 sierpnia 1880.

L. 4051 (5755 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Liskowatym położonej wedle wyk. hip. 61 tejże gminy dłużnika Dańka Hływiaka własnej, na zaspokojenie pretensyi Dawida Liebera w kwocie 214 zł. dnia 25 września 1890 i dnia 30 października 1890, każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 146 zł. 30 ct.
Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie zawiadamia Sąd wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 19 czerwca 1889 do tabuli weszli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora adw. dr. Byka w Dobromilu.
Dobromil, dnia 25 kwietnia 1890.

L. 8242 (5755 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 150 zł. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności w Siółku położonych Andrija i Mykiety Romaniuk własnych wyk. hip. 347 i 352 księgi gruntowej gminy kat. Siółko objętych w drodze publicznej licytacji w dniach 8 października i 8 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższych realności przy udzieleniu pożyczki przyjętych a mianowicie ciała hip. l. 347 w kwocie 225 zł. zaś ciała hip. l. 352 gminy Siółko w kwocie 125 zł. czyli dla obu razem w kwocie 350 i realności te na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś nawet poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 35 zł. resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół opisanie przejrzeć można w tut. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli którzyby możliwie po dniu 28 czerwca 1890 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora Michała Borowskiemu z Podhajec.

Podhajce, 8 sierpnia 1890.

L. 1736 (5812 1-3)

Dnia 23 września 1890 o godz. 11 rano odbędzie się licytacja za pośrednictwem pisemnych ofert na dostawę oleju i oliwy potrzebnych w roku 1891.

Blizsze warunki i ilość potrzebnych materyałów, mogą być przejrzane w godz. urzędowych w podpisanym zarządzie.

C. k. Zarząd salinarny
Wieliczka, dnia 4 września 1890.

L. 1743 (5813 1-3)

Dnia 25 września 1890 o godz. 11 rano odbędzie się licytacja za pośrednictwem pisemnych ofert na paszę dla koni potrzebną w roku 1891.

Blizsze warunki i ilość potrzebnej paszy mogą być przejrzane w godz. urzędowych w podpisanym zarządzie.

C. k. Zarząd salinarny
Wieliczka, dnia 5 września 1890.

L. 7798 (5750 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 400 zł. aw. zpn. odbędzie się dnia 26 września 1890 i dnia 29 października 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację połowy realności pod l. 238/146 w Dolinie położonej dłużnika Samuela Hausmana własnej.

Cena wywołania 350 zł.
Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina 27 lipca 1890.

L. 7129 (5772 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza że dla zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego przeciw Stanisławie Dębowskiej i spółnikom w kwocie 1000 zł. wa. zpn. odbędzie się w dniu 30 września i 31 października 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 13 gm. kat. Raclawice.

Cena wywołania 2400 zł.
Wadyum 240 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Nisko dnia 14 grudnia 1889.

L. 6737 (5776 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Ruci 1-o Amsterdam 2-o Kure przeciw marnotracy Wawrzyńcowi Trojanowi pto. 15 zł. rozpisuje publiczną licytacyjną sprzedaż 1/5 części realności whl. 89 ks. gruntowej gminy Krzywa objętej, która odbędzie się w dniu 13 października i w dniu 17 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 79 zł. 60 ct.
Wadyum 7 zł. 96 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został Jan Macyszyn substytut notaryalny w Ropczycach.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania, i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Ropczyce, dnia 9 sierpnia 1890.

L. 30758 (5810)

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu w Krakowie podaje do wiadomości że w dniu 29 września 1890 między godziną 9 a 12 przed południem odbędzie się w kancelaryi c. k. Nadzoru straży skarbowej w Wadowicach rozprawa względem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu poborowym Wadowickim na rok 1891 a warunkowo na lata 1892 i 1893 lub też bezwarunkowo na powyższe trzy lata.

Jako cenę ugodową za ten przedmiot ustanawia się w rocznej kwocie 4100 zł. t. j. cztery tysiące sto zł. wa.
Do rozprawy musi przystąpić przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w pomienionym okręgu poborowym. Pełnomocnicy przedsiębiorców muszą się wykazać legalizowanymi pełnomocnictwami.

Do okręgu poborowego w Wadowicach należą miejscowości:
Babice, Barwałd dolny i średni, Chobot, Choczniak, Gorzeń górny i dolny, Jamniki, Jaszczurowa, Jaroszwice, Kleczna górna dolna i średnia, Koziniec, Łękawica, Muchacz, Mikołaj, Ponikiew, Radocza, Roków, Swinna, Poręba, Skawce, Tomnice, Wadowice, Zaskawie i Zawadka.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu.
Kraków, dnia 5 września 1890.

L. 4756 8445 (5706 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie

przeciw Lei Schwarz Chanie Taubie Schwarz zameż. Orchudesch, Markusowi Eisigowi Schwarz, Gitli Schwarz zameż. Schwarzstein Nachmanowi Schwarz i Hindzi Schwarz zameż Radziechowskiej o 3000 zł. wa. zp. zawiadamia iż dnia 13 października 1890 i dnia 19 listopada 1890 każdym razem o 10 godzinie rano w biurze nr. III. odbędzie się na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przymusowa publiczna licytacja realności wyk. hip. 1185 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody objętej na imię Lei Schwarz Chaney Tauby Schwarz zameż. Orchudesch, Markusa Eisiga Schwarz, Gitli Schwarz zameż. Schwarzstein. Nachmana Schwarz i Hindy Schwarz zameż. Radziechowskiej wpisanej.

Cenę wywołania stanowi wartości 7000 zł. przyjęta przez Zakład kredytowy ziemski w Krakowie przy udzieleniu pożyczki na takową.

Na pierwszym terminie licytacyjnym sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub powyżej takowej, na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania. Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania czyli kwotę 700 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny, protokół opisanie przynależności i resztę warunków licytacji mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby na sprzedaż się mającej realności po dniu 28 lutego 1890 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli lub którymby z innego powodu uchwały sądowe w tej sprawie doręczone być nie mogły ustanawia się kuratorem Karola Babla w Brodach.
Brody, dnia 31 maja 1890.

L. 4007 (5732 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi Lwów przeciw Jakobowi Zacharuk, Petrowi Strojcz, Maksymowi Tarabas i Palijowi Zachuruk pto 17 rat po 6 zł. zpn. przymusową licytację realności dłużników w Nowosieli powiatu Sniatyn pod lk. 112, 56, wyk. hip. 208, 286, 308, 688 objętych ciała tabularne stanowiących na 100 zł., 1060, 700 zł. i 80 zł. szacowanych na dniach 16 września i 22 października 1890 w sądzie o godz. 10 przed połud. odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania wyciąg hipot. i bliższe warunki w Registraturze tus. do przejrzania.

Wadyum 10 zł., 106 zł., 70 zł. i 8 zł.

Zabłotów, 19 maja 1890.

L. 4006 (5733 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie ck. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Hachowi Huculak, Nykoły i Iwanowi Huculak Michała pto 18 rat po 6 zł. zpn. przymusową licytację realności w Nowosieli powiatu Sniatyn pod l. 97 wyk. hip. 264, 595 objętych ciała tabularne stanowiących na 290 zł. i 80 zł. szacowanych na dniach 16 września i 21 października 1890 w Sądzie o godz. 10 przed połud. odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania wyciąg hipot. i bliższe warunki w Registraturze tus. do przejrzania.

Wadyum 29 zł. i 8 zł.

Zabłotów, 19 maja 1890.

L. 2084 (5728 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 13 rat po 10 zł. 53 ct. i reszty kapitału 162 zł. 47 ct. wa. zpn. na rzecz Zakładu kredyt. włość. odbędzie się dnia 13 października 1890 i 12 listopada 1890 o godz. 10 przed południem w Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Mikiety Kamienieckiego objętej wyk. hip. l. 323 gm. Tłuste, Maryi Kamienieckiej objętej wyk. hip. 324 gm. Touste i Tomka Przyka objętej wyk. hip. l. 1096 gm. Touste.

Cena wywołania, poniżej której realności te na pierwszym terminie sprzedane nie będą wynosi 350 zł. 253 zł. i 60 zł.

Wadyum 35 zł., 25 zł. 30 ct. 6 zł. aw.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 31 grudnia 1889 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwoleń licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. Stefana Manaczyńskiego z Grzymałowa.
Grzymałów, 25 lipca 1890.

22. Jasienica zamkowa, podlegająca sądowni powiatowemu w Turce,

23. Haczów podlegająca sądowni powiatowemu w Brzozowie.

24. Dylągowa, podlegająca sądowni powiatowemu w Dynowie.

25. Bałucianka,

26. Czeremcha, podlegająca sądowni powiatowemu w Rymanowie,

27. Potok czarny podleg. sądowni pow. w Delatyn.

28. Kamień, podlegający sądowni powiatowemu w Kałuszu.

29. Majdan górny,

30. Kamienna,

31. Nadwórna,

32. Tarnowica leśna,

33. Cucyłów część I. i II., podlegające sądowni powiatowemu w Nadwórnie.

34. Kryczka,

35. Sołotwina z przedmieściami Zarzece,

36. Bitków, podlegające sądowni powiatowemu w Sołotwinie,

37. Targowica polna, podlegające sądowni powiatowemu w Tłumaczu,

38. Tyśmienica z miejscowością Słoboda i przedmieściami Tłumackie i Stenistawowskie, podlegające sądowni powiatowemu w Tyśmienicy,

39. Hubin,

40. Potok złoty,

41. Nowosiółka Koropiecka, podlegające sądowni powiatowemu w Złotym Potoku.

42. Huki podlegające sądowni powiatowemu w Krakowcu, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia

praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowymi księgami gruntowymi objętych z dniem 1 czerwca 1890 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich którzy

przez istnienie lub hipoteczny stopień

przeważaństwa jakiego wpisu w rzeczonych

księgach na zasadzie §. 7. lit. b) ustawy z

dnia 25 lipca 1871 nr. 99 d. u. p. uskutecz-

zionego w prawach uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej

do dnia 1 marca 1891.

Co do majątności tabularnych pod I.

1 do 142 do przynależnych Tribunalów I.

instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1

do 42 do dotyczących c. k. sądów powiatowych

zgłosili; gdyż inaczej wpisy te nabe-

dą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż powyższy termin nie

może być ani przedłużony ani też z powodu

zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Dr. br. Kanne m. p.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego

Lwów, dnia 15 lipca 1890.

Kolankowski m. p.

Konkursa.

L. 737 (5736 3—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w

tutejszym okręgu ogłasza się niniejszym konkurs:

a) Przy szkołach etatowych z językiem

wykładowym ruskim.

1) w Porohach z płacą 400 zł. aw.

2) w Łyścu starym z płacą 300 zł.

b) przy szkołach filialnych z językiem

wykładowym ruskim.

1) w Chmielówce,

2) w Hlebowcu i

3) w Markowie z płacą 250 zł. i wol-

nym mieszkaniem.

Podania należyte udokumentowane

należy wnieść za pośrednictwem swej prze-

łożonej władzy najpóźniej do 25 paździer-

nika 1890.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

Bohorodczany, 4 września 1890.

L. 12015 (5785 3—3)

C. k. galicyjska Dyrekcja lasów i

dóbr skarbowych we Lwowie rozpisuje

niniejszym konkurs na posadę c. k. Zarzą-

dcy lasów i dóbr skarbowych z poborami X.

klasy rangi.

Podania, zawierające dowody co do

wieku fizycznej zdolności do służby, odby-

tych nauk ogólnych i zawodowych, tudzież

co do złożonego egzaminu dla służby te-

chnicznej w państwowej administracji le-

śnej, dalej co do znajomości obu języków

krajowych i języka niemieckiego, niemniej

dotychczasowego zatrudnienia należy wnieść

w drodze przepisanej najdalej do dnia 20

września 1890 r. do Prezydium c. k. Dy-

rekcji lasów i dóbr skarbowych we Lwowie.

C. k. Dyrekcja lasów i dóbr skarbowych.

Lwów, dnia 4 września 1890.

L. 578 (5782 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza

niniejszym w myśl uchwały z 21 sierpnia

1890 konkurs na następujące stałe posady:

1) przy szkole 4 klasowej w Brzostku

z płacą roczną 300 zł. i 30 zł. na mie-

szkaniu.

2) przy szkole dwuklasowej w Róży

na posadę młodszego nauczyciela z płacą ro-

czną 200 zł.

3) przy szkole jednoklasowej filialnej

w Kamienicy górnej z płacą roczną 250

zł. i wolnym mieszkaniem.

Podania należyte udokumentowane

wnieść należy za pośrednictwem swych

Władz przełożonych do tutejszej c. k. Rady

szkolnej okręgowej najpóźniej do 1 listopa-

da 1890.

Podania spóźnione lub należyte nieudokumentowane

nie będą uwzględnione.

Pilzno, dnia 3 września 1890.

L. 1113 (5737 3—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w

okręgu Nadwórniańskim ogłasza się niniejszym konkurs:

I. Przy 2 klasowej szkole w Delatynie

z językiem wykładowym polskim posada

młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. i 10

prc. dodatkiem na mieszkaniu.

II. Przy szkołach etatowych 1 klaso-

wych z językiem wykładowym ruskim.

1) w Pniowie z płacą 400 zł.

2) w Sadowcu z płacą 400 zł.

3) w Dobrotowie z płacą 300 zł.

4) w Jabłonicy z płacą 295 zł. i do-

chodem z ogrodu w kwocie 5 zł.

III. Przy szkołach filialnych z języ-

kiem wykładowym ruskim z płacą 250 zł.

i wolnem mieszkaniem: w Dorze, Hwo-

zdzie, Łojowie, Majdanie górnym, Oslawach

czarnych, Potoku czarnym, Strupkowie, Tar-

nowicy leśnej, Weleśnicy, Wołosowie i Zie-

lonie.

Podania należyte udokumentowane

należy wnieść za pośrednictwem swej prze-

łożonej władzy najpóźniej do 25 paździer-

nika 1890.

Z c. k. Okręgowej Rady szkolnej.

Nadwórna 5 września 1890.

L. 6266 (5790 2—3)

Przy sądach powiatowych w Andry-

chowiu, Brzesku, Gorlicach, Grybowie, Kal-

waryi, Nisku i Sokołowie są do obsadzenia

nowo systemizowane posady adjunktów są-

dowych.

Podania o te a względnie o takie

przy innych sądach powiatowych opróżnić

się mogące posady adjunktów, wnieść na-

leży w drodze przepisanej do dotyczących

Prezydów sądów kolegialnych I. instancyi

do 30 września 1890.

Kraków, 5 września 1890.

Prezydium sądu wyższego.

L. 668 (5789 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza

niniejszym konkurs na następujące stałe

posady nauczycielskie a mianowicie:

1) przy szkole jednoklasowej w Małej

i Gumniakach fox. z płacą r. po 300 zł. i

wolnem mieszkaniem.

2) przy szkole 3 klasowej w Sędzi-

szowie na posadę młodszego nauczyciela z

płacą 270 zł. i 10 prc. na mieszkaniu.

3) przy szkole 2 klasowej w Nagoszy-

nie na posadę młodszego nauczyciela z pła-

cą roczną 200 zł.

Podania należyte udokumentowane

wnieść należy za pośrednictwem swych

władz przełożonych do tutejszej c. k. Rady

szkolnej okręgowej najpóźniej do 1 listopa-

da 1890.

Podania później lub należyte nieudokumentowane

nie będą uwzględnione.

Ropczyce, dnia 3 września 1890.

L. 1990 (5748 2—3)

Przy sądzie obwodowym w Wadowi-

cach opróżnioną została posada dozorca

więźni z płacą roczną 300 zł., dodatkiem

aktywalnym 75 zł. i umundurowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów

wojskowych zastrzeżoną w myśl rozporząd-

zenia Ministerstwa obrony krajowej z

dnia 12 lipca 1872 l. 98 dz. p. p. ułożone,

wnieść należy włącznie do 8 października

1890 do Prezydium sądu obwodowego.

Prezydium sądu obwodowego.

Wadowice, 4 września 1890.

L. 65 (5814 1—3)

Celem nadania stypendium z funda-

cji śp. Stanisława Tarnowskiego proboszcza

w Biezdziędzy o rocznych 130 zł. awl. aust.

ogłasza się niniejszym konkurs:

1) O to stypendium ubiegać się mo-

że uczeń gimnazjalny narodowości polskiej

ryzm. kat. religii o nieskazitelnych obyca-

jach i dobrym postępkem w naukach. Pier-

zeństwo do tego stypendium ma uczeń w

parafii Biezdzięda t. j. we wszystkich

miejscach do tej parafii należących.

2) Prawo pobierania stypendium trwa

aż do ukończenia wszystkich akademickich

nauk. Zła nota w obyczajach jako też nie-

destateczny postęp w naukach pozbawia

uczniaka nadanego mu stypendium.

3) Prawo nadawania stypendium przy-

służy Kapitulie rzym. kat. w Przemyślu do

której kompetencji podania swoje przy zał-

czeniu metryki urodzenia, świadectwa szkol-

nego z ostatniej ukończonej klasy, jako też

i świadectwa ubóstwa przez Dyrektora

gimnazjalnego wnosić mają.

4) Termin podania się o stypendium

trwa do końca października 1890.

Z Kapituły rzym. katol.

Przemyśl, dnia 5 września 1890.

N. M. Skwierczyński,

Dziekan Kapituły łac.

L. 63579 (5837 1—3)

Przy c. k. Namiestnictwie we Lwo-

wie jest opróżnioną posada sługi urzędo-

wego z płacą roczną 300 zł. i 25 prc. do-

datkami aktywalnym, ubiorem urzędowym,

tudzież z prawem posunięcia się na wyższą

płacę 350 zł. i 400 zł. aw.

Celem obsadzenia tej posady, ewentu-

alnie opróżnić się mogącej posady pomoc-

nika sługi urzędowego z płacą rocznych

250 zł. 25 prc. dodatkami aktywalnym roz-

pisuje się niniejszym konkurs z uwagą, że

do tych posad mają pierwszeństwo aspi-

ranci wojskowi, posiadający odpowiednią

kwalifikację i zaopatrzeni certyfikatem w

myśl ustawy państwowej z dnia 19 kwiet-

nia 1872 nr. 60 dz. p. p.

Kompetujący o tę posadę mają wnieść

swe podania najpóźniej do 4 października

br. do c. k. Namiestnictwa we Lwowie a to

aspiranci wojskowi zostający w czynnej

służbie wojskowej w drodze swej przełó-

żonej władzy wojskowej, inni zaś w drodze

właściwej władzy cywilnej.

Podania należy zaopatrzyć w dowody:

1) znajomości czytania i pisania w

językach krajowych.

2) fizycznego uzdolnienie do pełnienia

obowiązków sługi urzędowego (świadectwo

lekarskie).

3) nieposzlakowanego moralnego za-

chowania się, wreszcie.

5) obywatelstwa austriackiego, aspi-

ranci zaś wojskowi dołączyć mają wspom-

niany wyżej certyfikat wojskowy.

Wszyscy ubiegający się powinni w

podaniu swem wyraźnie nadmienić, czy

proszą wyłącznie tylko o posadę sługi

urzędowego, lub czy w razie nadania tej

posady pomocnikowi kompetują także o po-

sadę pomocnika sługi urzędowego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 4 września 1890.

L

4743. (5637 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu nie wiadomego Izidora Weintrauba a w razie jego śmierci, jego nieznanymi spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw niemu i Reizli Tiger w tutejszym Sądzie pod dnem 4 Sierpnia 1890 l. i 4743 przez Eliazsa i Rebeke Leiderów pozwu o uznanie pretensji 600 zł. aw. w stanie biernym realności l. 82 w Brzeżanach za hipotekowanej za umorzoną i wykreślenie jej z nadzastawem zpn. na rzecz wtrópozwanego za hipotekowanym, celem zastępowania pozwanego Izidora Weintrauba, względnie jego spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. dr. Schätzel z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Gottlieba ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanego, a względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrony podali lub innego pełnomocnika ustanowili i tegoż Sądowi oznajmili, gdyż w przeciwnym razie wynikłe z skutki sobie samym przypisać będą musieli.
Brzeżany, 9 sierpnia 1890.

L. 1959 (5589 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że Marya Wygoda zmarła w Nowym Sączu w dniu 9 grudnia 1889 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie jest wiadome, czy zmarła oprócz wdowca Stanisława Wygody nie pozostawiła innych jeszcze spadkobierców, przeto wzywa się wszystkich tych, którymby prawo dziedziczenia do spadku po tejże Marii Wygodzie przysługiwać mogło, aby się w przeciągu 1 r. od daty edyktu do rzeczonoego spadku zgłosili i deklaracje swe wnieśli, inaczej postępowanie spadkowe tylko z pozostałym wdowcem Stanisławem Wygodą przeprowadzonym i spadek temuż przyznany zostanie.
Nowy Sącz, dnia 9 sierpnia 1890.

L. 4846. (5558 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 7 czerwca 1890 l. 3801 dla nie wiadomego z miejsca pobytu Iwana Pruza kuratorem Ludwika Riedla z Baligródu.

O czym się go celem strzeżenia swych praw zawiadamia.
Baligród, 23 lipca 1890.

L. 6911. (5638 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nie wiadomego Agnieszkę Paratiukiewiczową, że Hersch Geiger wraz z dobrowolnym kuratorem Karolem Janem dw. im. Piwońskim wniósł przeciw niej pozew pisemny o uznanie Herscha Geigera i zainstabulowanie za właściciela 1/6 części realności lwh. 391 ks. grun. gminy katastralnej Rzeszów objętej, dotąd Agnieszkę Paratiukiewiczowej własnej i że z tego powodu dla niej kurator w osobie adw. dr. Pilińskiego ze substytucją adw. dr. Reinera ustanowiony został, któremu pozew do wniesienia obrony w dniach 90 doręczono.

Wzywa się zatem Agnieszkę Paratiukiewiczową, aby kuratorowi swojemu potrzebnym środkom obrony udzieliła lub innego zastępcę sądowi przedstawiła, inaczej bowiem skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.
Rzeszów, 14 sierpnia 1890.

L. 5067. (5702 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu nie wiadomego Szymona Lutego, względnie wrazie śmierci jego nieznanymi z imienia, nazwiska, życia i miejsca pobytu tegoż spadkobierców, iż na podanie Seweryna Skrzyszowskiego de praes. 14 czerwca 1890 l. 5067 o wykreślenie ze stanu biernego majątności tabularnej Uhorce ad Uherce wyk. hip. l. 210 objętej, ostrzeżonego na rzecz Szymona Lutego prawa trzyletniej dzierżawy dóbr Uhorce od 7 maja 1838 do 7 maja 1841 trwał mającej, wyznaczony został celem przesłuchania strou po myśli § 45 ust. hipot. termin na dzień 25 sierpnia 1890 o godzinie 10 rano w tus. sali rozpraw i że do zastępowania popierającego ostrzeżenie, względnie jego spadkobierców, ustanowiony został kuratorem adw. dr. Kafiński w Złoczowie.

Wzywa się przeto Szymona Lutego względnie tegoż spadkobierców, by albo ustanowionemu kuratorowi udzieliłi się swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawiłi, gdyż inaczej wynikłe z tego złe skutki sami sobie przypisać będą winni.
Złoczów, dnia 28 czerwca 1890.

L. 4326. (5612 2-3)

C. k. Sąd krajowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Karola Stelczyka, Mikołaja Siewierskiego i Julię

Siewierską, że celem doręczenia im t. s. uchwały z dnia 31 grudnia 1888 l. 32753 zapadłej na skutek podania Towarzystwa zaliczkowego w Limanowej de praes 18 grudnia 1888 l. 32753 o zainstabulowanie onegoż za właściciela sum 1137 zł. 50 ct. i 1137 zł. 50 ct. na karcie ciężarów dóbr Stare Rybie i dóbr Szyk na rzecz Stanisława Białobrzkiego intabulowanych, ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Władysława Wilkosza ze substytucją adw. dr. Chmurskiego.

Poleca się im zatem, aby w razie gdyby powyższej uchwały sprzeciwiać się zamierzali, ustanowionemu kuratorowi odnośnej informacji udzielili lub innego pełnomocnika sobie ustanowili, gdyż skutki zaniedbania swej winie przypiszą.
Kraków, 28 lutego 1890.

L. 4509. (5601 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie w sprawie Ewy ze Steców Marutowej z Woli Raniżowskiej przeciw Elżbiecie z Kaniów Brzuszkowej z Woli Raniżowskiej i Maryannie z Kasiców Strojkowej o uznanie własności i zainstabulowanie za właścicielką łąki objętej wyk. hip. l. 502 gminy Wola Raniżowska, dla nie wiadomego z miejsca pobytu wtrópozwanego ustanawia kuratorem Jarosława Aweyde notaryusza w Sokołowie.
Sokołów, 16 lipca 1890.

L. 6342. (5613 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wofa i Fanię Gletnerów, że przeznaczona dla nich t. s. uchwała tabularna z dnia 12 lipca 1890 l. 5015 wydana w sprawie egzekucyjnej Karoliny 10 Zabloudil 20 Wyrobek przeciw nim o 338 zł. 63 ct. z pn. ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Danielowi adwokatowi z Wadowic doręczona zostaje.
Wadowice, dnia 23 sierpnia 1890.

L. 20364 (5805 1-3)

C. k. wyższy Sąd krajowy ogłasza niniejszem, że Pan Włodzimierz Łuspiński c. k. notaryusz w Komarnie w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 26 czerwca 1890 l. 8044 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Kosowie z dniem 16 września 1890 z urzędowania w Komarnie ustępuje a dnia 18 września 1890 urzędowanie w Kosowie obejmuje.
Łwów, dnia 3 września 1890.

L. 9064 (5793 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie w sprawie zgłoszenia prawa własności przez Abrahama Rubina do 1/4 części realności lk. 88/46 w Dolinie ustanawia dla nie wiadomego z miejsca pobytu Eidli Ruchli Jeckel zamężnej Landau celem doręczenia jej tu sądowej rezolucji tabularnej z dnia 8 maja 1890 l. 5096 i celem dalszego zastępowania teje na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adwokata p. dra Dobrowolskiego.

Zawiadamiając o tem niewiadomą z miejsca pobytu Ruchlę Jeckel zamężną Landau poleca się teje, aby wszystkie dowody służące do obrony jej praw ustanowionemu kuratorowi wcześniej przed terminem na dzień 16 października 1890 wyznaczonym dostarczyła, lub innego zastępcę sądowi wymieniła, gdyż w razie przeciwnym skutki sama sobie przypisze.
Dolina, 11 sierpnia 1890.

L. 36985 (5807 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Abrahamowi Schaff, a względnie nieznanym tegoż spadkobiercom, że przeciw nim został wniesiony pod dnem 25 sierpnia 1890 l. 36985 pozew przez Teodora Neumana o wykreślenie ze stanu biernego 1/3 części realności pod l. 25 i 27 1/4 we Lwowie powoda własnej 1/6 części sumy 76 zł. 4 m. k. zpn. na rzecz Abrahama Schaff intabulowanej, który pozew uchwałą z dnia 30 sierpnia 1890 l. 36985 do pisemnego postępowania celem wniesienia obrony w 90 dni dekretowany został.

Gdy miejsce pobytu Abrahama Schaffa nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Lisiewicza, a tegoż zastępcą adw. dra Nathansohna i wspomniany pozew mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa się pozwanego Abrahama Schaffa względnie tegoż nieznanymi spadkobierców, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyłi, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
We Lwowie, 30 sierpnia 1890.

L. 17386 (5804 1-3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem że pan Ferdynand Szydłowski c. k. notaryusz w Brzeżanach w skutek przyzwolonego reskryptem c. k.

Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 kwietnia 1890 l. 3730 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Tarnopolu z dniem 1 sierpnia 1890 z urzędowania w Brzeżanach ustępuje a dnia 4 sierpnia 1890 urzędowanie w Tarnopolu obejmuje.
Łwów, dnia 29 lipca 1890.

L. 4015 (5775 1-3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla nie wiadomego z miejsca pobytu Michała Kamińskiego kuratorem p. adwokata dra Gunkiewicza w Podgórzu celem doręczenia rubryki pozwu de praes 17 kwietnia 1890 l. 4015 przez Mojżesza Rittermana przeciw Joannie Kubińskiej i innym współwłaścicielom realności lwh. 36 w Podgórzu o zniesienie współwłasności teje realności wniesionego, który do rozprawy ustnej z terminem dnia 14 października 1890 o godzinie 9 rano zadekretowanym został.

O tem zawiadamia się współpozwanego Michała Kamińskiego celem strzeżenia praw swoich.

C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, dnia 16 czerwca 1890.

L. 4672 (5652 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle na skutek pozwu wekslowego z 5 lipca 1889 do l. 3133 wniesionego przez Herscha Bera Seilera o zapłacenie 75 zł. aw. zpn. ustanawia dla nie wiadomego z obecnego miejsca pobytu pozwanego Salomona Izaaka Tallera kuratorem adwokata dra Władysława Chwaliboga ze substytucją na wypadek przeszkody adwokata dr. Wiedigera w Jasle, z poleceniem wykonywania zastępstwa wedle przepisu prawa.

Jasło, 23 sierpnia 1890.

L. 6363 (5780 1-3)

Das k. k. Bezirksgericht in Winniki gibt hiemit kund, dass behufs Einbringung der dem Aleksander Schekakay gebührenden der dem Friedrich Wolf gehörigen Realität Nr. 45 in Weinbergen . . . Summe per 400 fr. öst. W. s. N. F. dieselbe an den Meistbietenden unter den im hiergerichtlichen Edikte vom 10 Juni 1880 Zl. 2381 kundgemachten Bedingungen in einem Termine den 16 October 1890 um 10 Uhr V. M. hiergerichts, auch unter dem Schätzungspreise feilgeboten werden wird.

Das Ausrufspreis beträgt 3700 fr. öst. W.

Nähere Bedingungen so wie das Schätzungsprotokoll und der Tabularextrakt können hiergerichts eingesehen werden.
Winniki 16 August 1890.

L. 6294 (5553)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Wadowice wird dem Handelsregister für Gesellschafts-Firmen aufgetragen, bei der Firma „Sternickel et Gülcher“ Tuch- und Modewaarenfabriks- und Handelsunternehmung in Biala nachstehende Veränderungen inzutragen:

1. Nach dem Tode der öffentlichen Gesellschafter Robert Sternickel und Joan Sternickel werden Arthur Sternickel, Hans Sternickel und Hugo Gülcher als öffentliche Gesellschafter eingetragen und die Fabriks- und Handelsunternehmung wird nach wie vor unter derselben Firma „Sternickel et Gülcher“ nunmehr von den vier öffentlichen Gesellschaftern: Oscar Gülcher, Hugo Gülcher, Arthur Sternickel und Hans Sternickel betrieben;

2. Die Procura des Hermann Gülcher ist durch Widerruf erloschen;

3. Ebenso ist die dem Hugo Gülcher und dem Arthur Sternickel erteilt gewesene Collectiv-Procura durch Eintritt der Genannten in die Firma als öffentliche Gesellschafter erloschen.

4. Zur Firmazeichnung bleibt nach wie vor Oscar Gülcher berechtigt.

5. Die drei anderen öffentlichen Gesellschafter zeichnen die Firma nur collectio und zwar in der Weise, dass das erste Wort „Sternickel“ entweder Arthur Sternickel oder Hans Sternickel, dagegen den Zusatz „et Gülcher“ Hugo Gülcher unterzeichnen.

Wadowice, den 23 August 1890.

Licytacje.

L. 7272 (5730 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensji galic. Zakładu kredyt. ziem. w Krakowie w kwocie 800 zł. aw. zpn. odbędzie się w sądzie tut. egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 333/522 w Podhajcach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Władysława Kaczorowskiego własnej w drodze publicznej licytacji w dniach 13 października i 13 listopada 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 2000 zł. i realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś nawet poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 200 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół opisaną przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli i tych wszystkich którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 21 lipca 1890.

L. 16694 (5615 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1000 zł. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służących realności pod l. 148/118 sub rep. 99; 71/117 n. sub rep. 98; 164/144 n sub r. 124; 68; 68/sub rep. 105; 104/275 a względnie 276 n. sub rep. 193; 92/sub r. 126; 52/sub rep. 41; 193/36 sub r. 90; 69 sub r. 96; 234 sub r. 198; 150/91 sub r. 123; 70/sub rep. 202; 92/104 rep. 125 w Tustanowicach położonych ciała tabularnego nie stanowiących Katarzyny Glińskiej, Kazimierza Glińskiego i Aleksandryny Szpringerowej własnych na rzecz ks. Jana Motyla w dniach 14 października 1890 i 11 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Realności te sprzedane będą w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 10/8 zł. w drugim terminie i niższej teje ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 pre. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanymi wierzycieli mianowano adw. Dr. Apfla w Drohobyczu, Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, dnia 30 sierpnia 1890.

L. 4250 (5697 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności hipotecznej Bronisławy Dukiet względnie jej prawonabywcy dr. Romana Adamskiego w kwocie 200 zł. aw. zpn. odbędzie się dnia 13 października i 10 listopada 1890, każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż sum hipotecznych 330 zł. 105 zł. 120 zł. i 9500 zł. wa w pożyczki 14 karty C. majątności Dobrzechówka ad Rożanka na rzecz dłużniczki Antoniny Dembińskiej zainstabulowanych.

Cena wywołania 10056 zł. wa.
Zakład 1000 zł.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony adwokat dr. Chwalibóg ze substytucją adwokata dr. Gąszińskiego.

Jasło, 9 sierpnia 1890.

L. 4646 8456 (5749 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowej Józefa Ber Berkowicza przez kuratora dr. Grossa adwokata w Brodach zastępowanej o 1200 zł. wa. zpn. zawiadamia, iż dnia 13 października 1890 i dnia 21 listopada 1890 każdego razu o 10 godz. rano w biurze nr. III. odbędzie się na rzecz Gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie przymusowa publiczna licytacja realności wyk. hip. 93 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody objętej, na imię Józefa. Bera Berkowicza wpisanej.

Cenę wywołania stanowi wartość 3000 zł. wa. przyjęta przez Zakład kredytowy ziemski w Krakowie przy udzieleniu pożyczki na takową.

Na pierwszym terminie licytacyjnym sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub powyżej takowej, na drugim terminie zaś także niższej ceny wywołania, jednak nie niższej 1/3 części z ceny wywołania.

Zakład wynosi 10 pre. ceny wywołania czyli kwotę 300 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół opisaną przynależności i reszta warunków licytacji mogą być przejrzone w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedaż się mającej realności po dniu 23 lutego 1890 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby z innego powodu uchwały sądowe w tej sprawie doręczone być nie mogły ustanawia się kuratorem Karola Babla w Brodach.

Brody, dnia 31 maja 1890.

Doniesienia prywatne.

Kamienica

wolna od podatku z ogrodem do sprzedania. Bliższa wiadomość ul. Zamoyckiego nr. 5, I. piętro, w godzinach między 11—5. 5644

Mary Johnson Baczyńska

nauczycielka języka angielskiego, wraca do Lwowa 11go września, Mieszka ul. Ossolińskich l. 13 parter. 5735

Potrzebny starszy beżenny ekonom do Czereza, poczta Rohatyn. 5783

Winogrona kuracyjne i stołowe

rozsyłamy dziennie świeżo rwane w stosownych koszykach ręcznych, od 5—8 kilo, a to winogrona kuracyjne po 30 ct. od kilo winogrona muskat. po 40 ct. od kilo franko do wszystkich stacyj pocztowych w Austro-Węgrzech. 5822
Bracia Roschofsky
producenti wina, Tolcsa koło Tokaju Wyzsze Węgry.

Kawy

5 kilowy worek opłacony do każdej poczty Austro-Węgier za zł. 9 poleca **KAROL BAYER** we Lwowie przy ul. Krakowskiej L. 11

Farby olejne, lakierowe i terowe

do malowania drzwi, okien, sztachet, bram, sprzętów ogrodowych i gospodarskich, da chów i t. p. umiejętnie i fachowo sporządzone, zupełnie do użycia gotowe.
Pędzle, szcietki i wszelkie potrzeby malarskie i lakiernicze.
Farby do fasad
w 36 kolorach z przepisem użycia poleca **Alojzy Hübner**
Lwów, ulica Karola Ludwika 13.
Skład fabryczny farb, pokostów, artykułów gospodarskich i budowlanych.
Cenniki i próbki farb na żądanie wysyłam odwrotnie. 2767

L. 3652 (5741 1-3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Jarosławiu uchwałą z dnia 28 sierpnia b. r. l. 3443 rozpisuje konkurs na posadę konduktora dróg z siedzibą w Sieniawie za roczną płacą 400 zł. i 100 zł. na rozjazdy.

Warunki są następujące:
1. Wiek od 25 do 40 lat;
2. dowód moralnego i nienagannego prowadzenia;
3. Świadectwo z ukończonej przynajmniej 4 klasy szkoły średniej;
4. Wykazanie dotychczasowego zajęcia.
Podania wniosku należy do Wydziału powiatowego w Jarosławiu najdalej do 1go października.

Z Wydziału Rady powiatowej. Jarosław, dnia 1 września 1890.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Ks. Krakowskim na rok

1890

nabyć można po cenie 2 zlr. 60 ct. w ekspedycji

„GAZETY LWOWSKIEJ”

Zamiejscowi zechcą przysłać 2 zlr. 70 ct., z których przypada 10 cent. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za niszczeniem należności z góry. Za pobraniem należności nie przesyłamy Szematyzmu.

25 najlepszych powieści znanych autorów tylko zł. 2.50

jako: Dzierżkowskiego, Jeża, Delpit'a, Zerzińskiego, Skiby, Szwaajera, Kunasiewicza, Komarowskiego, Bolesławity i t. p. — Spis tytułów: Dla posagu, Uśmiech szczytowy, Bała na wsi, Leśniczy, Stary komornik, Wielkie nadzieje, Z życia polskiego aktora, Bałagudy, Suknia balowa, Nowy Rok, Hogartowski obraz, Rezydent, Wieśniak podolski, Przez ulicę, Starodubowska sprawa, Ojciec Marcyala, Pogadanki teatralne, Pojedynek amerykański, Jan-kiel Filut, Reitan, Uniwersał hetmański, Lwów w roku 1809, Krzyż mogilny itp.

Zasylający przekazem z. 86 do księgarni **Leona Pordesa** L W Ó W, otrzyma nadto wesołą książeczkę „Figielki studenckie”, zbiór anegdot ze szkolnej ławy, (zabroniona w Rosyi). 5223

1897 Ogniotrwałe żelazne **KASZY** do przyróbowania jak niemniej używane już nowe ogniotrwałe najtaniej u **S. Bergera** w Wiedniu, Bräunerstrasse, 1

Konkurs.

W myśl reskryptu Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 14 września 1876 l. 42884/75 rozpisuje Magistrat niniejszem konkurs na posadę zastępcy prowadzącego metryki izraelskie na okręg metrykalny lwowski, obejmujący obręb polityczny gm. miasta Lwowa z siedzibą we Lwowie.

Kompetent wniwn w myśl rozporządzenia wysockiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 15 marca 1875 l. 14095 posiadać następujące warunki, a mianowicie ma być:

- własnowolnym,
- wyznania mojżeszowego,
- obywatel państwa austriackiego z krajów w Radzie państwa reprezentowanych,
- zamieszkałym we Lwowie, a gdyby nie mieszkał we Lwowie, wniwn w razie otrzymania posady zastępcy prowadzącego metryki, we Lwowie stałe się osiedlić, takowy wniwn bowiem prowadzącego metryki we wszystkich czynnościach urzędowych wyręczać, skoro tenże jest przeszkodzony, lub w razie opróżnienia posady prowadzącego metryki zastępować go aż do ponownego tejże obsadzenia.
- wiwn znać dokładnie języki krajowe,
- wolnym być od takich zajęć, któreby go zmuszały do częstego wydalania się z miejsca zamieszkania t. j. miasta Lwowa.

Ubiegający się o tę posadę ma w myśl § 4 powożnego rozporządzenia wnieść do Magistratu miasta Lwowa prośbę własnoręcznie przez siebie pisaną, w której ma wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego, oraz iż odbył egzamin na podstawie powożnego rozporządzenia ministerialnego, oraz instrukcyi względem prowadzenia metryki izraelskich, względnie złożył ten egzamin w magistracie miasta Lwowa. Podania odnośna należy wnieść najdalej do 30 września 1890 roku wprost do magistratu miasta Lwowa.

Magistrat król stoł. miasta we Lwowie, dnia 2 września 1890.

Nowo wstępującym pp. jednorocznym ochotnikom poleca

Zakład Mundurowania

pp. oficerów i urzędników

we Lwowie, ul. Kopernika l. 9

swoj jak najobficiej zaopatrzony

skład wszelkich mundurów i przyborów wojskowych.

Kompletne wyekwipowanie

sporządzają się szybko, starannie i elegancko wedle przepisów po cenach umiarkowanych stałych.

Sfata według umowy.

(Lwów „Impressa“)

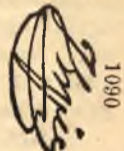
5819

ASTMY I KATARY

leczą się przez użycie Rurek zwanych

FUMIGATEUR ESPIC

DUSZNOŚĆ — KASZLE — KATARY — NEWRAIGIJE — w Paryżu: sprzedaż hurtowa J. Espic, ul. St-Lazare, 20; we Lwowie: w aptekach PP. Mikolascha, Ruckera i Wewiorskiego. — Wymagać podpisu jak obok na każdej rurce.



10 medali zasługi i 2 dyplomy honorowe za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe.

Antilentilla. Żadea artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z Antilentilla. Srodek ten otrzymany z odświeżających substancji, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy watrobiane, blizny itd., nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność. — Cena 2 zł., opakowanie 20 ct.

Pilipton włosom siwym i wypadłym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. Pilipton nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość i połysk. — Cena flakonu 1 zł. 50 ct., opakowanie 20 ct.

Pomada chino-taninowa jest niezawodną przeciw wypadaniu włosów na porost włosów. Stoik 1 zł. 50 ct., z opakowaniem 15 ct. więcej. 6359

L. 888. Za pomadę chino-taninową serdeczne dzięki składam, gdyż gdyby nie skutek pańskiej pomady, byłbym zupełnie wyłysiał. Władysław Pilszak, Duszatyn.

JAN IHNATOWICZ

Sklepy własne: we Lwowie ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka róg Wałowej L. 25 w Krakowie Skniennice L. 20. w Czerniowcach Rynek L. 2.

SANTAL DE MIDY

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejsza aniżeli kopału i kuba. Czyni niepotrzebnym używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynia. — Każda Kapsułka opatrzona jest na czarno oddrukowanym nazwiskiem. **AUDY**

SZKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIERNE I W GWÓNTYCH APTEKACH.

8017

Dziesiąte sprawozdanie

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie

Stowarzyszenia zarejestrowanego z odpowiedzialnością ograniczoną

za rok 1889.

5768

Rachunek bilansu				Rachunek zysków i strat					
Tytuł rachunków	Stan czynny		Stan bierny		Tytuł rachunków	Stan czynny		Stan bierny	
	zł.	ct.	zł.	ct.		zł.	ct.	zł.	ct.
Gotówka	7639	32			Saldo czystego zysku w roku 1888				138 65
Pożyczka na weksle	2493	26 16			Odsetki przenośne z roku 1888				1978 71
Realność	42823	41			Odsetki od pożyczek pobrane w roku 1889				19174 48
U dłużników	2896	03			razem				21153 19
Druki	43	57			Odsetki od reeskont weksli				1751 58
Papiery wartościowe	6	1			Odsetki na r. 1890 z góry pobrane				1978 93
Urządzenie	800	—			Dochoły z realności Towarzystwa				7896 80
Z rachunku zryra austr. węg.	500	—			Odsetki od wkładek				1254 38
Pretensye z rachunku ze Zakładami	466	20			Odsetki od funduszu zabezpieczenia				30 02
Udziały członków 628 sztuk po 50 zł.			31400		Oprocentowanie ogólnego funduszu rezerwowego				90 —
Fundusz zabezpieczenia			32216	49	Odpiśanie od kosztów urzędzenia				262 96
Ogólny fundusz rezerwowy			1890	93	Koszta administracyi wraz z remuneracyą				4906 69
Fundusz rezerwowy dla strat			10928	69	Podatek wraz z należnościami skarbowemi				331 32
Reeskont			42492	09	Dotacya funduszu rezerwowego dla strat				2500 —
Wkładki wraz z oprocentowaniem			177915	10	Czysty zysk				2234 64
Zaległa dywidenda			995	—					
Odsetki od udziałów członków			37	22					
Odsetki od funduszu zabezpieczenia			1926	60					
Odsetki na rok 1890 z góry pobrane			1978	93					
Wierzyciele			1090	—					
Czysty zysk			2234	64					
	305105	69	305105	69					

Z początkiem roku 1889 liczyło Towarzystwo członków 278
W roku 1889 przystąpiło do Towarzystwa 10

Razem 288

Wystąpiło z Towarzystwa członków 23

Zatem liczy Towarzystwo z końcem 1889 r. członków 265

Z początkiem roku 1889 wynosiły udziały członków 611 sztuk po 50 zł. 30550 zł.
W roku 1889 wypłacono udziały członków 19 sztuk po 50 zł. 950 zł.

630 sztuk po 50 zł. 31500 zł.
a wypłacono 2 " " " " 100 zł.

Zatem stan udziałów z końcem roku 1889 wynosi 628 sztuk po 50 zł. 31400 zł.

Wypowiedziane przez 17 członków 37 sztuk udziałów po 50 zł. w. a. wypłacone zostaną z dniem 1 stycznia 1891 r.

Za Radę nadzorczą:

Przewodniczący: Merz.

Za Zarząd:

Dr. Adolf Ringelheim,

W. T. A. Wielogórski.